

# GŁOS

## KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Nr. 29/2018 (2734) Rok LX 9.9.2018

### Matka Boża Bolesna, Orędowniczka w cierpieniu

TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ  
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

w Rosciele O.O. Franciszkanów w Krakowie

# List Papieża Franciszka do Ludu Bożego

*„Gdy ciebie, jeden członek, w: półciebie, piąwszy wszystkie inne członki” (1 Kor 12, 26). Te słowa św. Pawła rozbrzmiewają mocno w moim sercu, gdy po raz kolejny stwierdzam cię pienie wielu nieletnich z powodu wykorzystywania seksualnego, władzy i sumienia pełnianych przez znaczną liczbę księży i osób konsekrowanych. Przestępstwo to u wywołuje głębokie rany cię pienia i niemocy, przede wszystkim u ofiar, ale także w ich rodzinach i cała j w: północie, niezależnie od tego, czy są to osoby wierzące, czy też niewierzące.*



fol. T. Różycki

Patrząc w przeszłość, nigdy nie będzie dość prośbienia o przebaczenie i prób naprawienia wyrządzonych szkód. Patrząc w przyszłość, nigdy nie będzie dość tego, co się czyni, aby stworzyć kulturę zdolną do zapobiegania takim sytuacjom, nie tylko, aby się nie powtarzały, lecz także nie znajdowały miejsca na ukrywanie i utrwalanie. Cierpienie ofiar i ich rodzin jest także naszym bólem, dlatego musimy ponownie podkreślić nasze wysiłki, aby zapewnić ochronę nieletnim i dorosłym w sytuacjach zagrożenia.

## 1. Jeśli jeden członek cierpi

W minionych dniach opublikowano raport opisujący doświadczenia przynajmniej tysiąca osób, które padły ofiarą wykorzystywania seksualnego, władzy i sumienia z ręki kapłanów w ciągu około siedemdziesięciu lat. Chociaż można powiedzieć, że większość przypadków dotyczy przeszłości, to jednak w miarę upływu czasu poznaliśmy cierpienie wielu ofiar i zobaczyliśmy, że rany nigdy nie znikają i zmuszają nas do zdecydowanego potępienia tych potworności, jak również do skoncentrowania wysiłków, aby wykorzenić tę kulturę śmierci; rany nie „przedawniają się”. Cierpienie tych ofiar to skarga, która wznosi się do nieba, dotykająca duszy, a która przez długi czas była ignorowana, ukrywana lub wyciszana. Ale ich wołanie było silniejsze niż wszystkie środki, które próbowały je uciszyć, a jednocześnie udawały, że je rozwiązują decyzjami, które jeszcze powiększyły ich powagę, popadając we współudział. Wołanie, które Pan wystuchał, ukazując nam, po której stronie chce być. Kłan Maryi się nie myli i stale na przestrzeni dziejów szepcze, że Pan pamięta o obietnicy, jaką złożył naszym ojcom: „Rozproszył pyszniących się zamysłami serc swoich. Strącił władców z tronu, a wywyższył pokornych. Głodnych nasycił dobrami, a bogatych z niczym odprawił” (Łk 1,51-53), i jesteśmy zawstydzeni, gdy uświadamiamy sobie, że nasz styl życia zaprzeczał i zarzekał temu, co odmawiamy naszym głosem.

Ze wstydem i skruchą, jako wspólnota kościelna, przyznajemy, że nie potrafiliśmy być tam, gdzie powinniśmy być, że nie działaliśmy w porę, rozpoznając rozmiary i powagę szkody spowodowanej w tak wielu ludzkich istnieniach. Zlekceważyliśmy i opuściliśmy maluczkich. Zacytuję słowa ówczesnego kardynała Ratzingera, kiedy podczas Drogi Krzyżowej w 2005 roku dołączył do krzyku bólu tak wielu ofiar i głośno powiedział: „Ile brudu jest w Kościele, i to właśnie wśród tych, którzy poprzez kapłaństwo powinni należeć całkownie do Niego! Ileż pychy i samouwielbienia! Jak mało cenimy sobie sakrament pojednania, w którym On czeka, by nas podźwignąć z upadków! To wszystko jest obecne w Jego męce. Zdrada uczniów, niegodne przyjmowanie Jego Ciała i Krwi jest z pewnością największym bólem, który przeszływa serce Zbawiciela. Nie pozostaje nam nic innego, jak z głębi duszy wołać do Niego Kyrie, eleison – Panie, ratuj! (por. Mt 8, 25)” [1].

## 2. Wszystkie członki współcierpią

Wymiar i wielkość wydarzeń wymaga przyjęcia odpowiedzialności w sposób globalny i wspólnotowy. Chociaż ważne i konieczne jest, aby w każdym procesie nawrócenia uświadomić sobie to, co się zdarzyło, to jednak samo w sobie to nie wystarcza. Dziś, jako lud Boży jesteśmy wezwani, by wziąć na siebie ból naszych braci zranionych na ciele i na duszy. Jeśli w przeszłości naszym sposobem reakcji mogło być zaniechanie, to dzisiaj chcemy, aby solidarność, rozumiana w swoim najgłębszym i wymagającym znaczeniu stała się naszym sposobem tworzenia historii aktualnej i przyszłej, w środowisku gdzie konflikty, napięcia a zwłaszcza ofiary nadużyć wszelkiego rodzaju mogłyby znaleźć pomocną dłoń, która chroniłaby ich i uwolniła od bólu [2]. Taka solidarność każe nam z kolei ujawniać wszystko, co może zagrozić integralności każdej osoby. Jest to solidarność domagająca się zwalczania wszelkich form zepsucia, zwłaszcza duchowego, „ponieważ polega ono na ślepotcie wygodnej i samowystarczającej, przy której w końcu wszystko zdaje się być dopuszczalne: oszustwa, oszczerstwa, egoizm i wiele subtelnych form skoncentrowania na sobie samym, «sam, bowiem szatan podaje się za anioła światłości» (2Kor 11, 14)” [3]. Wezwanie św. Pawła, by cierpieć z cierpiącymi, jest najlepszym antidotum przeciwko jakiegokolwiek chęci wypowiadania nadal naszymi ustami słów Kaina: „Czyż jestem stróżem brata mego?” (Rdz 4,9).

Jestem świadomy wysiłku i pracy dokonywanej w różnych częściach świata w celu zabezpieczenia i realizacji niezbędnych

działań, które zapewniłyby bezpieczeństwo i chroniłyby integralność dzieci oraz bezbronych dorosłych, a także upowszechniania „zerowej tolerancji” i pełnej odpowiedzialności wszystkich, którzy popełniają lub ukrywają te przestępstwa. Z opóźnieniem stosujemy te, jakże niezbędne działania i sankcje, ale jestem przekonany, że pomogą one zapewnić lepszą kulturę zatroszczenia się w chwili obecnej i w przyszłości.

Wraz z tymi wysiłkami trzeba, by każdy ochrzczony czuł się zaangażowany w jakże potrzebną przemianę kościelną i społeczną. Taka przemiana wymaga nawrócenia osobistego i wspólnotowego i prowadzi nas do spojrzenia w tym samym kierunku, w którym patrzy Pan. Św. Jan Paweł II lubił mawiać: „Jeśli nasze działania rzeczywistości mają początek w kontemplacji Chrystusa, to powinniśmy umieć Go dostrzegać przede wszystkim w twarzach tych, z którymi On sam zechciał się utożsamić” [4]. Uczenie się patrzenia tam, gdzie patrzy Pan, przebywanie tam, gdzie Pan chce, byśmy byli, to nawrócenie serc na Jego obecność. Pomoże nam w tym modlitwa i pokuta. Zachęcam całą świętą wierną lud Boży do modlitwy pokutnej i postu zgodnie z poleceniem Pana [5], który rozbudza nasze sumienia, naszą solidarność i nasze zaangażowanie na rzecz kultury zatroszczenia się, aby nigdy więcej nie dochodziło do wszelkiego rodzaju i postaci nadużyć. Nie sposób wyobrazić sobie nawrócenia działania kościelnego bez aktywnego udziału wszystkich członków ludu Bożego. Ponadto, za każdym razem, gdy staraliśmy się zastępować, wyciszyć, pomijać, ograniczać lud Boży do małych elit, tworzyliśmy wspólnoty, plany, akcenty teologiczne, duchowości i struktury bez korzeni, bez pamięci, bez twarzy, bez ciała, w ostatecznym rachunku – bez życia. Ukazuje się to wyraźnie w niewłaściwym sposobie rozumienia władzy w Kościele – bardzo częstym w wielu wspólnotach, w których doszło do nadużyć seksualnych, nadużyć władzy i sumienia, – jakim jest klerikalizm, ta postawa, która „nie tylko anuluje osobowość chrześcijańską, ale także dąży do pomniejszania i nie doceniania łaski chrzcielnej, jaką Duch Św. zaszczytał w sercach naszych ludzi” [6]. Klerikalizm, któremu sprzyjają zarówno sami kapłani, jak i świeccy, tworzą i pomagają w popełnianiu wielu złych rzeczy, które teraz potępiamy. Powiedzenie „nie” wobec nadużycia oznacza stanowcze odrzucenie wszelkich form klerikalizmu. Zawsze dobrze jest pamiętać, że Pan „w historii zbawienia zbawił lud. Nie istnieje pełna tożsamość bez przynależności do ludu.

ciąg dalszy na str. 9

## Telegram o krótszej... długości

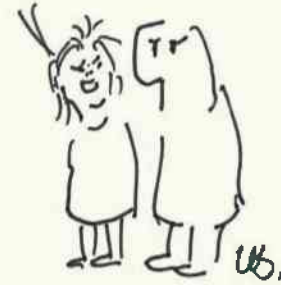


Tytuł brzmi może i zabawnie, i paradoksalnie. Tymczasem wcale nie jest do śmiechu, bo nam chodzi o życie, o jego perspektywę. Okazał się bowiem, że w krajach uważanych za najjużj rozwinięte (nie jszczesliwsze?) na świecie – z USA i Europą Zachodnią na czele – odnotowano ostatnio znaczący spadek przeciętnej długości życia. I nie jest to tylko jmnij skutek reklamowanego powszechnie globalnego ocieplenia naszej planety czy zwiększonego zanieczyszczenia środowiska, ani nawet jakiejś epidemii Alzheimera lub niezdrówego dla starsuszków trybu życia. Analitycy sugerują natomiast nieśmiało, że to prawdziwie może chodzić o nieprzjętę klimat, ale raczej ten społeczno-psychiczny. Pewnie ze względu na poprawność polityczną uczonych, nikt nie nazwał tego jeszcze po imieniu, ale to wykluczenie sojalne, osłabienie więzi rodzinnych, pauperyzacja starzejących się ludzi, brak dostatecznego dostępu do opieki zdrowotnej, zwalczanie transcendentnego sensu życia i w końcu nachalne przygotowanie eutanazji to czynniki składające się na naszą dekadentną cywilizację, jej śmierć. Wszelkobeną „cywilizację”, która pod pozorami rzekomego postępu ludzkości – ponad jego naturę, na przykład w postaci dewiatywnj teorii gender, praktycznie odbiera chęć do dłuższego życia, osłabia instynkt samozachowawczy. Przypominać to może nawet jakiś imperatyw zbiorowego marszu ku gatunkowej przepaści i samozagładzie. Na szczęście w tej chwili to jeszcze tylko jakieś „akademickie” dywagaie, sygnały i ostrzeżenia: poza formalną retoryką, ale trzeba dmuchać na zimne zanim przyjdzie jesień zły krótka. P.O.

— MAMY PRACZĘ, BO NIEDAŚĆ, ŻE SKOŃCZYŁY SIĘ WAKACJE, TO JESZCZE ZACZYNA SIĘ SZKOŁA...



rys. Leszek Biernacki



### W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

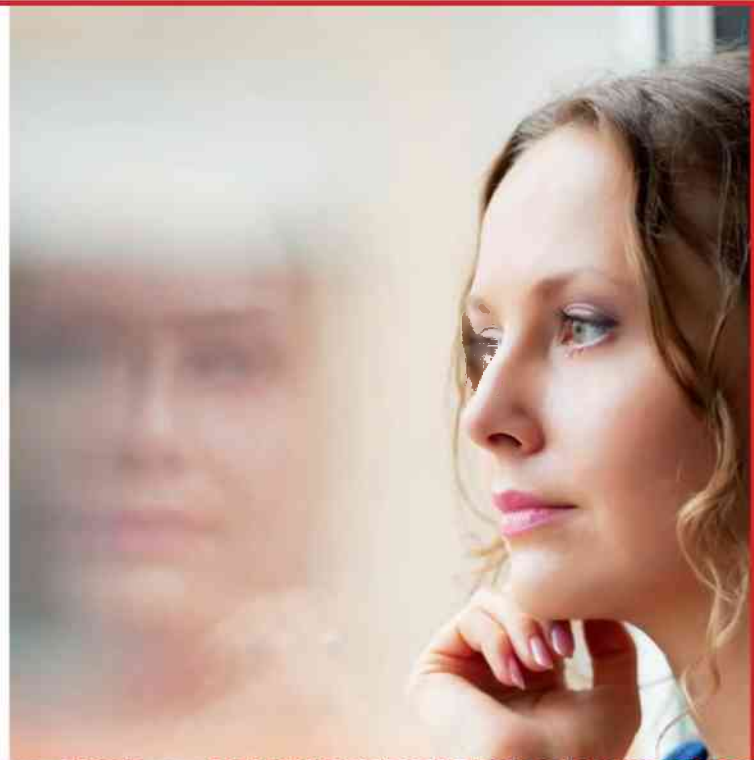
- | Wychowawca w procesie rozeznawania powołania – str. 5
- | Pionizowanie – str. 8
- | Co ja widzę? – str. 10
- | L'été sportif – str. 11
- | Znak, któremu sprzeciwić się będą – str. 13

## Z dystansu widać lepiej

### Dwie niewiadome czarnego scenariusza

Z dystansu widać lepiej, zwłaszcza w historii. W 2016 r. PiS udaremnił bezprawny zamach PO i PSL na Trybunał Konstytucyjny. Polegał on na wybraniu „zapasowych”, nadliczbowych sędziów TK na ostatnim posiedzeniu ustępującego Sejmu, jeszcze z większością PO i PSL. Ten upolityczniony zawczasu, platformo-peesowski Trybunał miał blokować wszelkie ustawodawstwo przyszłej, PiS-owskiej większości parlamentarnej.. Znamienne, że nikt z dzisiejszych prawników zaangażowanych po stronie „ulicy i zagranicy” nie protestował wówczas przeciwko tamtemu oczywistemu bezprawiu, co więcej: w to bezprawie włączył się czynnie... sam ówczesny prezes TK, Rzepliński. Początkowo wydawało się, że jest to spór li tylko między opozycją a nowym obozem rządzącym, ale spór przyćmił, gdy nieoczekiwaną wizytę w Warszawie złożył amerykański „strażak do specjalnych poruczeń”, Giuliani. Rozeszył się pogłoski, że podczas rozmów w ambasadzie niemieckiej w Warszawie zdyscyplinował on tamtejszych inspiratorów zamachu PO/PSL na TK. Berlin uznał, że nie może blokować ustawodawstwa nowych, legalnych polskich władz swą ekspozyturą ulokowaną dotąd w TK. Ale w innych ciałach sądowniczych...

*ciąg dalszy na str. 6*



## ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej!

Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_  Rok (56,60 €)  Pół roku (30,30 €)  Miesiąc (5 €)

Adres: \_\_\_\_\_  Przyjaciele „Głosu...” (69,60 €)  PDF/e-mail (49,90 €)

\_\_\_\_\_  Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata!

Telefon: \_\_\_\_\_

Czeki prosimy wystawiać na „Głos Katolicki – Voix Catholique”  
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris

Konto we Francji: CCP 12.777 081J Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki  
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11

KUPON PRENUMERATY

KUPON PRENUMERATY





## LITURGIA SŁOWA

## XXIII Niedziela zwykła rok B

## PIERWSZE CZYTANIE

Iz 35, 4-7A

*Czytanie z Księgi proroka Izajasza*

Powiedzcie małoduszным: «Odwagi! Nie bójcie się! Oto wasz Bóg, oto pomsta; przychodzi Boża odплата; On sam przychodzi, by was zbawić». Wtedy przejrzą oczy niewidomych i uszy głuchych się otworzą. Wtedy chromy wyskoczy jak jeleni i język niemych wesóło wykrzyknie. Bo trysną źródła wód na pustyni i strumienie na stepie; spieczona ziemia zmieni się w pojezierze, spragniony kraj w krynice wód.

## PSALM RESPONSORYJNY

*Refren:* Chwał, duszo moja, Pana, Stwórcę swego.

## DRUGIE CZYTANIE

Jk 2, 1-5

*Czytanie z Listu św. Jakuba Apostoła*

Bracia moi, niech wiara wasza w Pana naszego, Jezusa Chrystusa uwielbionego, nie ma względu na osoby. Bo gdyby przyszedł na wasze zgromadzenie człowiek przystrojony w złote pierścienie i bogatą szatę i przybył także człowiek ubogi w zabrudzonej szacie, a wy spojrzycie na bogato przyodzianego i powiecie: «Ty usiądź na zaszczytnym miejscu», do uboższego zaś powiecie: «Stań sobie tam albo usiądź u podnóżka mojego», to czy nie czynicie różnic między sobą i nie stajecie się sędziami przewrotnymi? Postuchajcie, bracia moi umiłowani! Czy Bóg nie wybrał ubogich tego świata na bogatych w wierze oraz na



diedziców królestwa przyobiecane go tym, którzy Go miłują?

## EWANGELIA

Mk 7, 31-37

*Słowa Ewangelii wg św. Marka*

Jezus opuścił okolice Tyru i przez Sydon przyszedł nad Jezioro Galilejskie, przemierzając posiadłości Dekapolu. Przyprawdzili Mu głuchoniemego i prosili Go, żeby położył na niego rękę. On wziął go na bok, z dala od tłumu, włożył palce w jego uszy i śliną dotknął mu języka; a spojrzawszy w niebo, westchnął i rzekł do niego: «Effatha», to znaczy: Otwórz się. Zaraz otworzyły się jego uszy, więzy języka się rozwiązały i mógł prawidłowo mówić. Jezus przykazał im, żeby nikomu nie mówili. Lecz im bardziej przykazywał, tym gorliwiej to rozgłaszali. I przepelnieni zdumieniem mówili: «Dobrze wszystko uczynił. Nawet głuchym słuch przywraca i niemym mowę». □

## Wziął go na bok osobno od tłumu (Mk 7, 33)

*Świadcami wydarzenia opisanego w dzisiejszej Ewangelii było wielu ludzi, którzy otaczali Jezusa, człowieka głuchoniemego i jego towarzyszy. Słyszając prośbę o uzdrowienie głuchoniemego, Jezus „wziął go na bok osobno od tłumu” (Mk 7, 33).*

Tak dzieje się i dziś. Jesteśmy tu obecni, jako wspólnota, ale Jezus pragnie spotkać się z każdym z nas indywidualnie – chce „wziąć nas na bok osobno”. Dojrzałe przeżywanie wiary zakłada zarówno trwanie we wspólnocie, jak i indywidualną relację z Bogiem. Ważnym momentem każdego dnia jest modlitwa osobista – dobrze

jest znaleźć sobie takie miejsce – w sensie czasowym (na przykład wieczorem, przed zaśnięciem) jak i fizycznym (sprzyjające skupieniu miejsce w mieszkaniu), w którym są warunki, by spotkać się z Bogiem. Żeby móc przekazać innym prawdę, w oparciu o które można dojrzałe żyć, trzeba najpierw poznawać je samemu. Na spotkaniu z Jezusem głuchoniemy zaczął słyszeć i mówić. Rodzic, nauczyciel, wychowawca będzie miał wiele do powiedzenia wychowankom, gdy codziennie znajdzie czas na spotkanie z Bogiem, by wstuchiwać się w Jego Słowo.

Drugą najistotniejszą relacją w naszym życiu jest relacja z człowiekiem. Każdy doświadczony nauczyciel zdaje sobie sprawę, jak ważne jest indywidualne podejście do wychowanków. Nawet, jeśli klasa jest liczna, trzeba zrobić wszystko, by nawiązać relację z każdym uczniem. Jedną z katechetek opowiadała o swoich doświadczeniach z pracy z chłopcem, który sprawiał kłopoty wychowawcze. Swoim zachowaniem, wypowiedzianymi uwagami, niestosownymi żartami dezorganizował lekcje, rozpraszając uwagę pozostałych uczniów, często w najciekawszym momencie zajęć. Sytuacja taka trwała przez wiele miesięcy. Pewnego dnia,

udając się w czasie przerwy do pokoju nauczycielskiego, katechetka zauważyła na korytarzu swego trudnego wychowanka. Rozpoczęła rozmowę. W czasie jej trwania uczeń w pewnym momencie nawiązał do problemów, jakie przeżywał. Wyraźnie potrzebował takiego spotkania. Okazało się, że była to pierwsza z wielu rozmów, które później inicjował sam uczeń. Już po pierwszej z nich chłopak zaczął inaczej zachowywać się na lekcjach religii. Odnalazł w katechecie kogoś, z kim może wejść w prawdziwą relację prowadzącą do zmiany życia.

Rozpoczynamy dziś w naszej Ojczyźnie VIII Tydzień Wychowania. Hasło: „W poszukiwaniu drogi”, jakie w tym roku będzie towarzyszyć naszej refleksji, nawiązuje do tematyki XV Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów „Młodość, wiara i rozpoznanie powołania”, które już za miesiąc rozpocznie się w Rzymie. Starajmy się o to i o to się módlmy, by w naszym życiu nie zabrakło dojrzałych relacji z Bogiem i ludźmi. One są najważniejszym warunkiem szczęśliwego i owocnego życia. Od tych relacji zależy skuteczne rozeznawanie planów Boga wobec nas i odkrywanie naszego powołania. □

ks. Marek Studenski



List Pasterski z okazji VIII Tygodnia Wychowania: 9 - 15 września 2018 rok

# Wychowawca w procesie rozeznawania powołania

(...) W dzisiejszą niedzielę rozpoczyna się w naszej C. Czyżnie VIII Tydzień Wychowania. Jego tematyka będzie nawiązywać do hasła, mającego się rozpocząć już za miesiąc w Rzymie, 15. Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów: Młodość, wiara i rozeznanie powołania.

## 1. Życiowe decyzje

W dokumencie przygotowawczym najbliższego Synodu Biskupów zwraca się uwagę na trzy przekonania dotyczące rozeznania duchowego. „Pierwszym jest to, że Duch Boży działa w sercu każdego mężczyzny i każdej kobiety poprzez uczucia i pragnienia, które wiążą się z ideami, obrazami i planami. (...) Drugim przekonaniem jest, że ludzkie serce, z powodu swej słabości i grzechu, jest zazwyczaj rozdarte, ponieważ pociągają je bodźce różne, a nawet sobie przeciwstawne. Trzecie przekonanie, to fakt, że życie narzuca konieczność podjęcia decyzji, bo nie można się wahać w nieskończoność”.

Często w naszym życiu stajemy na rozstaju dróg. Jest jasne, że nie da się iść kilkoma naraz, dlatego trzeba podjąć decyzję, którą z nich wybrać. Takim punktem, z którego wychodzi kilka możliwości, jest decyzja dotycząca wyboru życia małżeńskiego, kapłańskiego, konsekrowanego czy życia w stanie wolnym. Kolejne skrzyżowania dróg życiowych mogą być związane z wyborem pracy, decyzją dotyczącą dalszego kształcenia, miejsca zamieszkania. Rozeznawanie powołania bywa kojarzone z młodością, jednak umiejętność ta potrzebna jest przez całe życie.

Mottem tegorocznego Tygodnia Wychowania jest hasło: „Wybór drogi”. Zapraszamy Rodziców, Nauczycieli i wszystkich Wychowawców do zastanowienia się, jak pomóc dzieciom i wychowankom w procesie rozeznawania ich życiowych decyzji. Refleksja ta może być pomocna także w naszej osobistej formacji.

## 2. Wewnętrzny kompas

Rozeznawanie powołania nie opiera się na prostych podpowiadaniach przychodzących z zewnątrz. Chodzi w nim raczej o ustalenie wewnętrznej busoli, która umożliwi w każdej życiowej sytuacji odkrycie najlepszej z dróg.

W najnowszej adhortacji o powołaniu do świętości papież Franciszek pyta: „Jak rozpoznać, czy coś pochodzi od Ducha Świętego, czy pochodzi z ducha tego świata lub z ducha diabła?”. Ojciec święty udziela następującej odpowiedzi: „Jedynym sposobem jest rozeznanie, które wymaga nie tylko dobrej zdolności rozumowania lub zdrowego rozsądku, ale jest także darem, o który należy prosić” (Franciszek, Adhortacja apostolska *Gaudete et exsultate* 166).

Tym, kto ma plan na nasze życie i wie, czego naprawdę potrzebujemy, jest Bóg. Ten, który nas stworzył i zna nas lepiej niż my sami siebie, jest więc najwłaściwszym Adresatem pytania o to, jaką drogę wybrać w konkretnej sytuacji. Bóg jest obecny w swoim Słowie, dlatego w rozeznawaniu powołania konieczne jest spotkanie z Biblią. Papież Benedykt XVI napisał: „W młodości pojawiają się



Fot. KEP

nieodparte i szczerze pytania na temat sensu własnego życia i tego, jaki kierunek nadać swojej egzystencji. Na te pytania tylko Bóg potrafi dać prawdziwą odpowiedź. (...) Powinniśmy pomóc młodym ludziom w poznawaniu Pisma Świętego i bliskim obcowaniu z nim, aby było niczym kompas wskazujący drogę, którą należy iść” (Benedykt XVI, Adhortacja apostolska *Verbum Domini* 104).

Posiadanie wewnętrznego „kompasu”, umożliwiającego spokojne rozeznawanie i dojrzałe podejmowanie decyzji, konieczne jest szczególnie dziś, gdy człowiek jest narażony na oddziaływanie tak wielu zewnętrznych czynników, związanych chociażby z mediami elektronicznymi. „Wszyscy, ale szczególnie młodzi ludzie – pisze papież Franciszek – są narażeni na nieustanny zapping [skakanie po kanałach telewizyjnych]. Można poruszać się w dwóch lub trzech przestrzeniach jednocześnie i uczestniczyć w tym samym czasie w różnych wirtualnych wydarzeniach. Bez mądrości rozeznania łatwo możemy stać się marionetkami, będącymi zakładnikami chwilowych tendencji” (Franciszek, Adhortacja apostolska *Gaudete et exsultate* 167). Ktoś z czytających te słowa przyznał: „rzeczywiście, ostatnio przytapałem się na tym, że oglądam mecz w telewizji, na laptopie mam włączony kolejny odcinek serialu i jednocześnie »esemesuję« z kimś na komórce”.

ciąg dalszy na str. 8

**WARSZAWA** | Konferencje Episkopatów wybierają swoich delegatów na synody, którzy muszą następnie zostać zatwierdzeni przez papieża. Ponadto Ojciec św. sam wybiera biskupów na Ojców Synodalnych. Tym razem papież Franciszek wybrał właśnie bp Mariana Florczyka na najbliższy synod o młodości, o czym poinformowała Stolica Apostolska. Franciszek potwierdził wybór 3 biskupów, którzy będą reprezentowali KEP na jesiennym synodzie. Są to: abp Stanisław Gądecki – arcybiskup metropolita poznański, przewodniczący KEP, wiceprzewodniczący Rady Konferencji Episkopatów Europy (CCEE); abp Grzegorz Ryś – arcybiskup metropolita łódzki i przewodniczący Zespołu KEP ds. Nowej Ewangelizacji oraz bp Marek Solarczyk – biskup pomocniczy diecezji warszawsko-praskiej, przewodniczący Rady ds. Duszpasterstwa Młodości oraz delegat ds. Katolickiego Stowarzyszenia Młodości.

**PŁOCK** | W Roku św. Stanisława Kostki – głównego patrona diecezji płockiej – Poczta Polska S.A. wydała znaczek pocztowy z tym świętym, w roku 450. rocznicy jego śmierci oraz na 100-lecie *Odzyskania Niepodległości*. Znaczek ten zainauguruje serię pt. „Patroni Polski”, został zaprezentowany podczas diecezjalnej uroczystości Roku Jubileuszowego św. Stanisława Kostki, pochodzącego z Rostkowa w tejże diecezji. Poczta Polska S.A. wyda też tzw. kopertę FDC, czyli kopertę wydawaną w pierwszym dniu obiegu znaczków, w limitowanej wersji. Na kopercie tej umieszczono logotyp serii „Patroni Polski”, zdjęcie kościoła św. Andrzeja na Kwirynale, gdzie znajdują się relikwie św. Stanisława Kostki oraz kopia jego własnoręcznej prośby z 27 października 1567 r. o rozmowę kwalifikacyjną, aby zostać przyjętym do nowicjatu jezuitów w Rzymie, z autentycznym podpisem Świętego. □

## Z dystansu widać lepiej

*ciąg dalszy ze str. 3*

Zapewne gdyby PiS pozostawił resztę sądownictwa w składzie nienaruszonym od „okrągłego stołu”, więc naszpikowanym zarówno agenturą jeszcze PRL-owską, uzupełnioną o późniejszych przewerbowanych do rozmaitych innych służb... zagranicznych – nie byłoby dzisiejszych problemów. PiS uznał jednak – jak najbardziej słusznie – że Polacy zasługują na uczciwych sędziów, a nie na takich, którzy mają swych „oficerów prowadzących” w tajnych służbach rosyjskich czy niemieckich, czy wśród przewerbowanych Bóg wie dokąd b. funkcjonariuszach komunistycznych WSI, rozwiązanych dopiero w... 2006 r.! Dalszy rozwój wydarzeń – a zwłaszcza zaangażowanie się Komisji Europejskiej w ten spór (mówimy Bruksela – myślimy Berlin) rodziło coraz mocniejsze przypuszczenie, że próby blokowania dalszych reform sądownictwa w Polsce płyną nie tyle ze strony opozycji, która dostarcza tylko pretekstów do atakowania władz polskich, ale są realizacją berlińskiego (i rosyjskiego? – wszak istnieje strategiczne partnerstwo Berlina i Moskwy) scenariusza.

Dzisiaj, gdy wbrew jakimkolwiek argumentom prawnym (tak z prawa międzynarodowego, traktatowego, jak krajowego) i lekceważąc merytoryczne wyjaśnienia polskich władz, KE wszczęła wobec Polski tzw. procedurę o naruszenie prawa – mamy pewność, że realizuje ona określony, już bardzo czytelny scenariusz polityczny. Ma on doprowadzić do orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości w Luksemburgu, uznającego reformy sądownictwa w Polsce za sprzeczne z „prawem unijnym”. I znów: znamienne, że KE wycofała się z decydowania w tej sprawie na forum unijnej Rady, gdzie węgierskie veto udaremniłoby ten polityczny atak na Warszawę. Skierowano go do trybunału luksemburskiego, którego orzeczenia nie podlegają wetowaniu...

W świetle dotychczasowej strategii i logiki tego niemieckiego w gruncie rzeczy ataku na Polskę jest niemal pewne, że tzw. Trybunał Sprawiedliwości w Luksemburgu wyda orzeczenie niekorzystne dla Polski. I tutaj zaczynają się prawdziwe niewiadome.

Orzeczenie trybunału luksemburskiego, nakazujące Polsce przywrócić w sądownictwie status quo ante (więc wycofanie się z reform sądownictwa!) będzie zagrożone karami na wypadek nie zastosowania się do orzeczenia: „karą główną” i karami za każdy dzień zwłoki w podporządkowaniu się wyrokowi. A wysokość tych kar zależy od widzimisię Trybunału, a pieniądze z nich idą na utrzymanie... biurokracji brukselskiej. Polska mieć zatem będzie do wyboru: zapłacić karę główną i płacić kary za każdy dzień zwłoki (może to być kilkadziesiąt milionów euro dziennie!), ale nie wykonywać wyroku, albo uznać wyrok i cofnąć dotychczasowe reformy sądownictwa.

Pierwszy wariant nie wyklucza także nałożenia na Polskę przez KE dodatkowych sankcji – polityczno-ekonomicznych (np. bojkot polityków polskich w Brukseli, zamrożenie polskich aktywów w unijnych bankach etc).

Drugi wariant skutkować będzie – poza wielką porażką programu naprawy Rzeczypospolitej – także bardzo prawdopodobnym pozywaniem przed niezreformowane w efekcie, dotychczasowe sądy polityków rządzącej koalicji przez opozycyjnych „totalniaków”, wspartych orzeczeniem luksemburskiego trybunału.

Jest jeszcze jedna, groźna niewiadoma. Polacy – zjednoczeni wokół polityki obozu reform – mogą jednak wytrzymać brukselskie (niemieckie) sankcje polityczno-gospodarcze. Dzisiaj na przykład Turcja – broniąc się przed amerykańskim atakiem walutowym – odwołuje się nie tylko do ofiarności swych obywateli,

## Z KRAJU

- Rozmowy gospodarcze, współpraca wojskowa i oświatowa były tematami oficjalnej wizyty prezydenta Dudy z małżonką w Australii i Nowej Zelandii. Była to pierwsza wizyta tak wysokiego szczebla w tych obu krajach. Para prezydencka niemal wszędzie spotykała się także z Polonią, a Andrzej Duda, wyraził nadzieję, że Polacy „będą myśleli o powrocie”.
- Szeffowie dyplomacji Polski i Niemiec Czaputowicz i Maas rozmawiali w Centrum św. Maksymiliana w Harmezach koło Oświęcimia o relacjach dwustronnych i sprawach międzynarodowych. „Uważamy, że gazociąg Nord Stream 2 ma wymiar geopolityczny, jest szkodliwy i stawia w bardzo trudnej sytuacji Ukrainę” – podkreślił polski szef MSZ.
- Prezydent Duda zawetował nowelizację dotyczącą zmian w ordynacji do Parlamentu Europejskiego. Uznał, że zawarte w niej regulacje wspierały duże partie i odbiegały od zasady proporcjonalności, a duża część obywateli nie miałaby reprezentacji w PE.
- Posiedzenie Krajowej Rady Sądownictwa dokonało oceny kandydatów na sędziów Sądu Najwyższego i zajęło się obsadą Izby Dyscyplinarnej SN i Izby Karnej. Nowi kandydaci spotykali się z ostracyzmem i atakami części niezadowolonego z reform środowiska prawniczego.
- Kampania wyborcza. „PiS odebrał złodziejom miliony i dał je dzieciom” – billboardami z takim napisem PiS odpowiedziało PO i Nowoczesnej na ich akcję plakatu, gdzie umieszczono hasło: „PiS wziął miliony” z dopiskami typu – „a wszystko drożeje”.
- Kandydat PO na prezydenta Warszawy Trza-

skowski zainaugurował akcję „Otwarte drzwi dla Warszawy”, w ramach której odwiedza w domach mieszkańców stolicy. Zaczęło się jednak od wpadki. Trzaskowski wyjątkowo nieudolnie „reperował” klejącą taśmą szklane drzwi w odwiedzanym mieszkaniu, a dodatkowo wydało się, że wizyta była „ustawką”, bowiem „przypadkową” mieszkanką okazała się działaczka KOD.

• W Krakowie liderką wyjścia o fotel prezydenta miasta jest kandydatka PiS Wassermann (38%). Dotychczasowy prezydent Majchrowski ma poparcie 37%. Z kolei w Warszawie toczy się walka między wspomnianym Trzaskowskim (40%), a Patrykiem Jakim (39%), ale sporo może namieścić wystawienie przez Kukiz 15 kandydatury popularnego posta Jakubiaka.

• Wg CBOS Prawo i Sprawiedliwość może liczyć na 44% głosów. Na Platformę Obywatelską wskazało 19% ankietowanych. Do Sejmu dostałyby się jeszcze tylko Kukiz 15 – 7% oraz PSL – 5%. Wg pracowni Estymator wygrywa PiS z wynikiem 44,2%, przed PO – 24,8%. Dalej jest SLD (8,9%), Kukiz 15 – 7,1% i PSL – 6,6%.

• Rada Ministrów przyjęła wstępny projekt budżetu na 2019 r. założono wzrost PKB o 3,8%, deficyt budżetowy nie większy niż 28,5 mld zł i deficyt sektora finansów publicznych na poziomie 1,8% PKB. W projekcie założono, że dynamika PKB wyniesie 3,8%, a średnioroczna dynamika cen towarów i usług, czyli inflacja, ma wynieść 2,3%. Dochody budżetu państwa zaplanowano na 386,9 mld zł, a wydatki na 415,4 mld zł. Wzrost przeciętnego rocznego funduszu wynagrodzeń w gospodarce narodowej oraz emerytur i rent ma wrosnąć nominalnie o 6%.

• Brytyjska sieć supermarketów Tesco potwierdziła informację o planowanym zamknięciu w Polsce 13 sklepów przynoszących straty.

• Wprowadzono nowe przepisy, które pozwalają traktować sprzedających tzw. „dopalacze” jak handlarzy narkotyków.

• Na trzy miesiące aresztował wrocławski sąd Marka M., znanego handlarza roszczeń do stoteicznych nieruchomości. Prokurator postawił mu zarzuty, m.in. oszustwa oraz przywłaszczenia mienia.

• Szef ABW wydał negatywną opinię dotyczącą wniosku Ludmiły Kozłowskiej o zezwolenie na pobyt rezydenta długoterminowego w UE i w rezultacie została ona objęta zakazem wjazdu do Polski i UE. Kozłowska jest Ukrainką, zaangażowaną razem z mężem Kramkiem w działalność fundacji „Otwarty dialog”. Media zwracały uwagę na dziwne sposoby finansowania tej fundacji przez wschodnich oligarchów.

• Były prezydent Wałęsa nazwał program 500 plus „ochłapem”. Dodał, że kiedyś radzono sobie bez tego. Internauci pytali, czy tak jak on, „radzono sobie”... „wygranymi w Totolotka”?

• Polki zajmują pierwsze miejsce wśród matek-migrantek, które w ubiegłym roku urodziły prawie 30% wszystkich dzieci na Wyspach Brytyjskich.

• Ponad 4,6 mln uwag złożono w ramach zamkniętych już internetowych konsultacji publicznych dotyczących zmiany czasu w UE. Większość chce odejścia od praktyki zmieniania czasu z zimowego na letni.

• W Polsce brakuje około 20 tys. opiekunów osób starszych i ten problem z każdym rokiem będzie narastał z powodu szybkiego starzenia się społeczeństwa. □

ale wykorzystuje dobre relacje z niektórymi krajami arabskimi, broniąc swego pieniądza. Wydaje się prawdopodobne, że w takim przypadku – wobec napiętych stosunków amerykańsko-niemieckich i angielsko-niemieckich – Polska mogłaby liczyć przynajmniej na amerykańską i brytyjską, wystarczającą pomoc. Jest jednak także bardzo prawdopodobne, że autorzy wrogiego wobec Polski, a konsekwentnie realizowanego scenariusza, uwzględniają i taki rozwój sytuacji. Trudno wprost uwierzyć, by sprawa Polski nie była omawiana podczas niedawnego, trzygodzinnego tajemniczego spotkania Putin – Merkel, od kilkunastu lat strategicznych przecież partnerów... Rodzi się zatem pytanie: czy Berlin i Moskwa nie przygotowują wspólnie radykalniejszego jeszcze pociągnięcia wobec Warszawy w postaci wywołania dodatkowego wewnętrznego konfliktu w Polsce – między Polakami a ponad milionową społecznością ukraińskich górników? Jeśli choćby jeden procent tej społeczności (10 tys.) jest „zadaniowany” przez niemieckie i rosyjskie służby – nie byłoby to trudne, zwłaszcza na tle dobiegających uporczywych informacji nieoficjalnych, że trwa intensywny przemysł broni z Ukrainy do Polski, i to bynajmniej nie broni lekkiej... Czy wydalenie Ukrainki Ludmiły Kozłowskiej, przez fundację „Otwarty Dialog”, finansowanej zarówno przez „stupa” Mosadu, Sorosa, jak rosyjską „zbrojeniówkę” – będzie miało konsekwencje w stosunkach polsko – ukraińskich? Może mieć, gdyż na Ukrainie cieszy się ona popularnością i uchodzi za „współorganizatorkę kijowskiego Majdanu”... Rozpętanie w Polsce jawnego, ostrego „konfliktu etnicznego”, który nałożyłby się na rodzimą „targowicę” opozycji i brukselskie sankcje – tworzyłoby sytuację, której opanowanie mogłoby przekraczać możliwości legalnych władz polskich. I prowadzić do ich „odgórnie” postanowionej



wymiany. Zwłaszcza, gdyby sojusznik amerykański „wymięł”, co zdarzyło mu się już w związku z ustawą nr 447 „JUST”.

Jest to z pewnością najczarniejszy z możliwych wariantów rozwoju sytuacji, ale w świetle żelaznej logiki, kierującej dotąd skoordynowanymi atakami na rząd w Warszawie, z pewnością mieszczący się w scenariuszu pisanym przez Berlin i Moskwę. Jak się wydaje – nie bez udziału części żydowskiego lobby politycznego w Ameryce, a i w Polsce. □

Marian Miszalski

## ZE ŚWIATA



Opr. B.D.

- Papież Franciszek złożył wizytę w Irlandii. Spotkał się z rodzinami na stadionie Croke Park i odprawił Mszę św. na zakończenie Światowego Spotkania Rodzin w Dublinie. Była to jego 24 podróż zagraniczna.
- Stany Zjednoczone zawsze będą stały ramię w ramię z Ukrainą – oświadczył prezydent Trump, składając życzenia w związku z 27. rocznicą niepodległości Ukrainy. Z tej okazji zorganizowano w Kijowie m.in. wojskową paradę. Ukraina proklamowała Akt Niepodległości 24 sierpnia 1991 r., a jako pierwszy kraj na świecie niepodległość Ukrainy uznała Polska. Życzenia do Kijowa wystąpił również prezydent A. Duda.
- W wyniku wymiany ognia w Ługańsku zginęło 5 ukraińskich wojskowych, a 7 zostało rannych. Wcześniej ostrzelano także misję OBWE.
- Prezydent Putin oznajmił, że Rosja „powinna reagować” na pojawienie się w pobliżu jej granic elementów amerykańskiego systemu obrony przeciwrakietowej. Zarzucił też NATO, że zwiększa liczbę swych żołnierzy i ćwiczeń przy granicach Rosji.
- Podczas spotkania w Mesebergu kanclerz Niemiec Merkel i prezydent Rosji Putin poruszyli sprawę budowy gazociągu Nord Stream 2. Nieoficjalnie mówi się nawet o szukaniu przymierza Berlina i Moskwy skierowanego przeciw USA.
- Kanclerz Merkel odbyła podróż po krajach Kaukazu Południowego. Odwiedzała kolejno Gruzję, Armenię i Azerbejdżan. Ten ostatni kraj jest gotowy zwiększyć dostawy gazu do Europy, ale pozostaje problem tranzytu przez Turkmenię.
- Prezydent Białorusi Łukaszenka zdymisjonował premiera Kabiakoua i powołał w jego miejsce Rumasa, który był do tej pory pre-

sem Banku Rozwoju. Pojawiło się także kilku nowych ministrów.

- Szefowie tatarskiego i estońskiego resortów sprawiedliwości spotkali się w Rydze i wydali wspólne oświadczenie, z którego wynika, że kraje te mogą wystawić Rosji rachunek za „szkody wyrządzone w okresie okupacji sowieckiej”. Moskwa odpowiada, że było to „wyzwolenie”. Łotysze oszacowali już w 2005 r., że ZSRR naraził państwo tatarskie na straty w wysokości, co najmniej 300 mld euro.
- Wyrok sądu w Krakowie – uznający, że niemiecka telewizja ZDF musi w określony sposób przeprosić na swojej stronie internetowej za użycie zwrotu „polskie obozy zagłady” – nie może być egzekwowany w RFN – uznał niemiecki Federalny Trybunał Sprawiedliwości (BGH), pomimo wcześniejszych korzystnych dla Polski wyroków niższych instancji. Postanowienia polskiego sądu nie mogą być stosowane w Niemczech, gdyż byłoby to „oczywistym naruszeniem fundamentalnego prawa wolności opinii oraz mediów” – stwierdza bezprecedensowy jak na UE wyrok, zaś niemieckie media znowu pisały o „polskich obozach”. Swoją drogą, dość dwuznacznie wygląda w tym kontekście także wspieranie i zapraszanie przez niemiecki BGH szefowej Sądu Najwyższego Gersdorf...
  - Wielkim koncertem na Placu św. Wacława w Pradze przywołano 50. rocznicę inwazji wojsk sowieckich i państw Układu Warszawskiego na Czechosłowację.
  - Rządząca centroprawicowa Partia Liberalna Australii wybrała na nowego premiera kraju dotychczasowego ministra skarbu Morrisona. Ze stanowiska musiał ustąpić dotychczasowy premier Turnbull.

- Brazylia zdecydowała się na wysłanie dodatkowych żołnierzy na północną granicę z Wenezuelą. Powodem mają być ataki na wenezuelskich uchodźców, którzy masowo uciekają z tego kraju.
- USA nałożyły 25-procentowe cła na chińskie towary warte 16 mld \$, by ukarać ChRL za nielegalne praktyki handlowe, w tym kradzież amerykańskiej technologii. Łącznie kamrymi cłami objęto już chiński eksport wart 50 mld \$ rocznie.
- Resort finansów USA nałożył także nowe sankcje na Rosję w związku z jej działalnością w sferze cybernetycznej i „związanych z Koreą Północną”.
- Sąd apelacyjny w Seulu skazał byłą prezydent Korei Południowej Geun Hie na 25 lat więzienia za nadużycie władzy, korupcję i wymuszenia.
- Socjalistyczny rząd w Hiszpanii postanowił dekretem usunąć szczątki gen. Franco z mauzoleum w Dolinie Poległych pod Madrytem.
- DeVos, amerykańska sekretarz ds. edukacji, rozważyła zezwolenie stanom USA na korzystanie z funduszy federalnych do zakupu broni dla nauczycieli, celem poprawy bezpieczeństwa szkół.
- Włoska aktorka Argento, jedna z twarzy walczącego z „agresją seksualną” ruchu „MeToo”, molestowała niepełnoletniego aktora.
- W wieku 80 lat zmarł ghański polityk Kofi Annan, były sekretarz generalny ONZ i laureat Pokojowej Nagrody Nobla. W USA w wieku 81 lat zmarł z kolei John McCain, amerykański senator Partii Republikańskiej z Arizony, kandydat tej partii w wyborach prezydenckich w 2008 r. Prezydent A. Duda, podkreślił, że zmarły „był oddanym przyjacielem Polski”.
- Zawalenie się wiaduktu na autostradzie w Genui zakończyło się bilansem 43 ofiar śmiertelnych. □

Wspólnota Chemin Neuf

# Pionizowanie

*Wiara w pracy to nie tylko uczciwość i etyczne postępowanie. Chodzi o rozeznawanie Bożej woli, co robić w konkretnych sytuacjach – mówi Marek i Dorota Maczugowie ze Wspólnoty Chemin Neuf.*

Czy praca to walka o przetrwanie, czy droga do pełni życia, a nawet powołanie? Jak ma się ona do życia duchowego? Czy Bóg omija korporacje?

– To zaczęło się osiem lat temu... – rozpoczyna Marek. – W naszej wspólnotie pojawiło się pragnienie, aby dzielić się tym, co dotyczy pracy. Dziś ludzie spotykają się w małych grupach w kilku rejonach Polski. Są też spotkania weekendowe i rekolekcje dla chętnych. Pojawiają się osoby różnych zawodów, na różnych stanowiskach, w różnym wieku – wymienia.

Marek i Dorota są odpowiedzialni za misję Wiara i Praca prowadzoną przez Chemin Neuf. To jedna z propozycji tej międzynarodowej wspólnoty katolickiej, o powołaniu ekumenicznym, założonej w 1973 r. we Francji przez jezuitę o. Laurenta Fabre'a i kilka małżeństw. Dziś wspólnota liczy prawie 2000 członków w około 30 krajach. W Polsce ich główny dom znajduje się w Warszawie – Wesotej, gdzie Chemin Neuf prowadzi parafię pw. Opatrzności Bożej.

## Trójka dzieci i nic więcej

Marek i Dorota są we wspólnotie od kilkunastu lat. W tym czasie byli zaangażowani

m.in. w formację Kana dla małżeństw. – Wiele mówi się o małżeństwie, a brakowało przestrzeni, gdzie moglibyśmy zapraszać Boga do naszej pracy. Ktoś powie, że życie wiarą ma swoje zasady, a praca swoje. A przecież praca ma być jednym z miejsc, gdzie żyjemy wiarą – zauważa Marek.

Zanim trafili do wspólnoty, przez 11 lat byli świeckimi misjonarzami na Syberii. – Żyliśmy z dnia na dzień. Po powrocie musiałem podjąć pracę zarobkową, aby utrzymać rodzinę. Wtedy nie myślałem o pracy jak o powołaniu, ale jako konieczności – opowiada. Dorota przyznaje, że było trudno. – Mieliliśmy trójkę dzieci i nic poza tym. Na misjach nie zbija się kapitału – uśmiecha się. Praca Marka nie wystarczała na utrzymanie. Dorota zajmowała się dziećmi i domem. – Widziałam ciemną plamę, jeśli chodzi o naszą przyszłość zawodową. W tym czasie na rekolekcjach usłyszałam słowo, jak gospodarz powołuje robotników – w różnych porach. I to mnie dotknęło, uwierzyłam, że przyjdzie mój czas – mówi.

Dorota, z wykształcenia psycholog, rozpoczęła szkolenia z psychoterapii. – Powoli otwierały się furtki. To, że dziś pracuję jako psychoterapeuta, jest dla mnie dowodem wierności Pana Boga. Słowo z reko-

lekcji stało się rzeczywistością – uważa.

Dla Marka kolejne lata też były przetomowe. – Założyłem własną firmę. Zaczęłem osiągać sukcesy. Wtedy dotarło do mnie, że praca to zadanie, do którego Bóg mnie powołuje. To było najważniejsze wydarzenie na mojej drodze zawodowej.

Nie zawsze jest łatwo. Marek mówi, że kilka razy doświadczył „Morza Czerwonego”, czyli sytuacji, która wydawała się nie do przejścia. – W pewnej chwili okazało się, że wszystko może być stracone i trzeba znowu zaczynać od zera. Takie sytuacje są zawsze dla mnie czasem pytań: „Czego chcesz mnie nauczyć, Panie?”; „W jaki sposób mnie poprowadzisz?”. W takich momentach zawsze przemawia do mnie słowo Boże.

## Co z fakturami?

Dla Marka i Doroty najważniejsze jest nastawienie – do pracy, do sukcesów i porażek. Plus wiara, że praca jest miejscem obecności Boga w ich życiu. – Bez względu na to, czy prowadzisz firmę, pracujesz w korporacji, jesteś lekarzem, prawnikiem czy kasjerem... – mówią.

Uważają, że praca nie zawsze musi przynosić dochody. – Nie wszyscy jesteśmy powołani do wielkich zysków. Ani bogactwo nie musi być szczególnym znakiem błogostawieństwa, ani stawanie się bardziej biednym nie musi oznaczać, że lepiej naśladujemy Jezusa – dodaje Marek.

Chodzi zatem o zaufanie. – I słuchanie Boga... – dodają. – To krok dalej niż kwestie etyki czy sprawiedliwości w pracy. Jeśli naśladujemy Jezusa, to sam zadaję sobie pytania,

## Wychowawca...

### 3. Czynniki, które warto uwzględnić w procesie rozeznawania powołania

Powołanie jest zawsze związane z jakąś misją, która spełnia się w miłości. Takie wartości, jak odniesienie sukcesu i zapewnienie utrzymania sobie i rodzinie – choć same w sobie bardzo ważne – nie powinny stanowić jedyne i głównego kryterium w podejmowaniu decyzji dotyczących przyszłości. Viktor Frankl, austriacki psycholog i psychiatra, więzień obozów koncentracyjnych II wojny światowej przestrzegał swych studentów: „Nie gońcie za sukcesem – im bardziej ku niemu dążycie, czyniąc z niego swój jedyne cel, tym częściej on was omija. Do sukcesu bowiem, tak jak do szczęścia, nie można dążyć; musi on z czegoś wynikać i występuje jedynie jako niezamierzony rezultat naszego zaangażowania w dzieło większe i ważniejsze od nas samych...” (Viktor Frankl, Człowiek w poszukiwaniu sensu).

Święty Paweł poucza, że „Bóg jest w nas sprawcą i chcenia, i działania zgodnie z Jego wolą” (Flp 2, 13). W procesie rozeznawania powołania warto więc postawić następujące pytania: Jakie są moje najgłębsze pragnienia? Jakie mam zdolności i gdzie je najlepiej wykorzystam? W jaki sposób najpełniej będę służył Bogu i drugiemu człowiekowi?

Rodzice, księża, katecheci, nauczyciele i wychowawcy – to osoby towarzyszące młodym w procesie rozeznawania ich powołania. Mogą to czynić przez rozmowę, dobre rady, dzielenie się doświadczeniem, stawianie pytań, a przede wszystkim przez samą obecność. Ilu młodych ludzi zafascynowało się życiem małżonków, którzy założyli piękną kochającą się rodzinę? Podobnie większość księży spotkała w młodości kapłana, który zachwyił ich

przeżywaniem swego powołania. Pewnie wielu słuchających teraz tych słów ma przed oczyma taką osobę, która wptynęła na ich życie. Warto za nią podziękować Bogu.

Rozeznawaniu powołania służy szczyry i pełen ufności dialog człowieka z Bogiem, a zwłaszcza prośba o światło Ducha Świętego. Przedmiotem rozmowy młodego człowieka z Bogiem powinna być też prośba o dar męstwa. Można przecież dobrze rozpoznać powołanie, ale nie mieć odwagi, by je podjąć. Taka sytuacja zdarza się dziś dość często, chociażby w przypadku mężczyzn i kobiet przekonanych wewnętrznie, że pragną podjąć wspólne życie, a którym brakuje jednak odwagi, by wyznać sobie miłość w sakramencie małżeństwa. Może się też zdarzyć, że ktoś usłyszy głos powołania do kapłaństwa czy życia konsekrowanego, a braknie mu odwagi, by wielkodusznie na nie odpowiedzieć i wejść na drogę jego realizacji. Jakże ważne jest towarzyszenie młodym w rozeznawaniu ich powołania poprzez naszą modlitwę.

Zapraszamy wszystkich do wspólnego przeżycia VIII Tygodnia Wychowania, poprzedzającego w tym roku Synod Biskupów, który będzie poświęcony młodzieży w kontekście rozeznawania i podejmowania życiowych decyzji. Prośmy Chrystusa – najlepszego Wychowawcę, by dobre wykorzystanie tego czasu stało się naszym przyczynkiem do owocnego przeżycia synodu. Prośmy też o to, by młodzi ludzie właściwie rozeznali swoją dalszą drogę, zaufali Panu Bogu i owocnie zrealizowali swoje życiowe powołanie.

Na rozpoczynający się rok szkolny i katechetyczny 2018/19 oraz związane z nim nowe zadania duszpasterskie udzielamy wszystkim pasterskiego błogostawieństwa. □

Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi

*ciąg dalszy ze str. 5*



czy gdy zatrudniam pracowników, jestem sprawiedliwy w wynagrodzeniu. Nie tylko względem nich, ale również siebie i mojej rodziny. Na to odpowiadasz sobie w sumieniu – uważa Marek.

Te i podobne zagadnienia poruszają w ramach regularnych spotkań Wiara i Praca. – Chodzi o konkrety, gdy rozmawiamy i modlimy się. Komuś spada sprzedaż, ktoś nie wie, jaki system informatyczny kupić, ktoś musi zwolnić pracownika, a komuś nie zaptacili faktur i nie ma jak wyptacić pensji zo pracownikom. Są tacy, którzy mają sukcesy, o jakich nawet nie marzyli, i tacy, którzy są niemal na dnie. To szczere dzielenie się i szukanie odpowiedzi w wierze na bardzo konkretne sytuacje – podkreśla Marek. Czasem efekt powala największych niedowiarków, przyznaje. Jak w przypadku tych faktur. – Następnego dnia ten, kto zalegał z zapłatą, zadzwonił, przeprosił – mówi.

Marek i Dorota nie wahają się powiedzieć wprost: – Bóg ma realny wpływ na to, co robimy. Po prostu pytamy się: „Co Ty, Panie Boże, o tym myślisz, co zrobisz w tej konkretnej sytuacji?”. I Bóg odpowiada w różny sposób. Może nas też prowadzić przez ciemną dolinę. Ale On tam jest. Izraelici spotkali Boga, przechodząc przez Morze Czerwone. To konkretna sytuacja, która wydaje się nie do pokonania. A jednak przechodzą. I fale ich nie zalewają – mówią Marek i Dorota.

### W Babilonie?

Andrzej pracuje w korporacji, która dynamicznie zdobywa rynek. Tamtego dnia wyje-



chał o 5 rano do pracy, aby złożyć życzenia świąteczne pracownikom jednego z oddziałów. – Odmawiałem Różaniec za mych pracowników, gdy nagle wypadek na autostradzie. Wszystkie pasy zablokowane. Moje auto odbiło się o kilka samochodów. Całkowicie zniszczone, samochód do kasacji. Ja wyszedłem bez draśnięcia. Wierzę, że to Opatrzność, że Bóg idzie przed nami w naszym życiu zawodowym – mówi.

Od kilku lat co roku spędza tydzień w milczeniu na rekolekcjach w duchu ignacjańskim, prowadzonych przez Chemin Neuf. – Wtedy oczy otwierają się na wiele spraw. Zadaję sobie pytania: „Kiedy rozmawiałem z moim Panem o pracy? Kiedy Go prositem o rozwiązanie konkretnego problemu w pracy? Kiedy modliłem się za mojego szefa czy moich podwładnych?” – wylicza. – Wielu czuje się w pracy jak Izrael na wygnaniu w Babilonie. Zastanawiasz się, co robić. A Bóg daje odpowiedź w Księdze Jeremiasza: „Starajcie się

o pomyślność kraju, do którego was zesłałem na wygnanie. Módlcie się do Pana za niego, bo od jego pomyślności zależy wasza pomyślność” – cytuje Andrzej. Nie dzieli życia na religijne, domowe, a praca swoją drogą. – To, co dzieje się w życiu prywatnym i zawodowym, jest spójne. Miałem dużo trudnych momentów – przyznaje. Jako szef musiał np. reorganizować stanowiska pracy, co wiązało się ze zwolnieniami. – Modliłem się za tych ludzi. I choć odbywało się to łagodnie, było nacechowane cierpieniem – mówi. – Nieraz nie rozumiem, dlaczego tak ma być. Oddaję wtedy Bogu to moje niezrozumienie.

Pytany o wartość sukcesu, odwołuje się do przypowieści o cudownym potowie ryb. – To sukces, jaki apostołowie osiągnęli dzięki Jezusowi. I co oni robią? Zostawiają ten sukces, a idą za Mistrzem. Nie przywiązują się do sukcesu, bo wiedzą, komu go zawdzięczają. To jest dla mnie model życia – wyznaje.

*ciąg dalszy na str. 15*

### List Papieża Franciszka...

Z tego względu nikt nie zbawia się sam, jako wyizolowana jednostka, ale Bóg przyciąga nas, biorąc pod uwagę złożoną sieć relacji międzyludzkich, które się nawiązują we wspólnocie ludzkiej: Bóg zechciał wejść w dynamikę ludową, w dynamikę ludu” [7]. Dlatego jedynym sposobem, w jaki możemy odpowiedzieć na to zło, które zniszczyło tak wiele ludzkich istnień, jest przeżywanie go, jako zadania, które angażuje i dotyczy nas wszystkich, jako ludu Bożego. Ta świadomość poczucia się częścią ludu i wspólnej historii pozwoli nam uznać nasze grzechy i błędy przeszłości dzięki otwarciu pokutnemu, które pozwoli nam odnowić się wewnętrznie. Wszystko, czego się dokonuje, aby wykorzenić kulturę nadużyć z naszych wspólnot, bez czynnego udziału wszystkich członków Kościoła, nie zdoła wygenerować dynamiki potrzebnej dla zdrowej i skutecznej transformacji. Pokutny wymiar postu i modlitwy pomogą nam, jako ludowi Bożemu, by stanąć przed Panem i naszymi zranionymi braćmi, jako grzesznicy proszący o przebaczenie oraz łaskę wstydu i nawrócenia, abyśmy w ten sposób wypracowali działania, które wytworzą dynamizmy zgodne z Ewangelią. Ponieważ „za każdym razem, gdy staramy się powrócić do źródeł i odzyskać pierwotną świeżość Ewangelii, pojawiają się nowe drogi, twórcze metody, inne formy wyrazu, bardziej wymowne znaki, słowa zawierające nowy sens dla dzisiejszego świata” [8].

Konieczne jest, abyśmy, jako Kościół mogli rozpoznać i z bólem oraz wstydem potępić te potworności popełnione przez osoby konsekrowane, duchownych, a także przez tych wszystkich, którzy mieli misję czuwania, oraz grzechy innych osób. Świadomość grzechu pomaga nam uznać błędy, przestępstwa i rany zadane w przeszłości i pozwala nam otworzyć się i zaangażować obecnie bardziej w proces ponownego nawrócenia. Jednocześnie pokuta i modlitwa pomogą nam uwrażliwić nasze oczy i serce na cierpienia innych oraz na pokonanie żądz

### ciąg dalszy ze str. 2

panowania i posiadania, które tak często stają się źródłem tego zła. Niech post i modlitwa otwierają nasze uszy na milczące cierpienie dzieci, młodzieży i osób niepełnosprawnych. Niech post, obdarzy nas głodem i pragnieniem sprawiedliwości i skłoni nas do podążania w prawdzie, wspierając wszystkie postępowania sądowe, które byłyby niezbędne. Chodzi o post, który nami wstrząśnie i poprowadzi nas do zaangażowania się w prawdę i miłość ze wszystkimi ludźmi dobrej woli i z całym społeczeństwem, aby walczyć z wszelkiego rodzaju nadużyciami władzy, seksualnymi i sumienia. W ten sposób będziemy mogli ukazać powołanie, do którego zostaliśmy wezwani, aby być „znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jednością całego rodzaju ludzkiego” [9].

„Gdy cierpi jeden członek, współcierpią wszystkie inne członki” – powiedział nam św. Paweł. Poprzez postawę modlitewną i pokutną będziemy mogli wejść w osobistą i wspólnotową harmonię z tą zachętą, aby wzrosły między nami dary współczucia, sprawiedliwości, zapobiegania i zadośćuczynienia. Maryja potrafiła stać u stóp krzyża swego Syna. Nie uczyniła tego w byle jaki sposób, ale stała mocno na nogach i obok krzyża. Tą postawą wyraża swój sposób bycia w życiu. Kiedy doświadczamy pustki wywołanej przez te rany Kościoła, dobrze będzie nam wraz z Marią „przykładać się bardziej do modlitwy” [10], starając się wzrastać bardziej w miłość i wierności wobec Kościoła. Ona, pierwsza uczennica, uczy nas wszystkich, jak powinniśmy postępować w obliczu cierpienia niewinnych, bez uników i matoduszności. Patrzenie na Maryję oznacza uczenie się odkrywania gdzie, i jak musi stać uczeń Chrystusa. Niech Duch Św. da nam łaskę nawrócenia i namaszczenia wewnętrznego, abyśmy w obliczu tego przestępstwa nadużyć mogli wyrazić naszą skruchę i naszą stanowczość, by odważnie z nimi walczyć. □

*Franciszek*

# Co ja widzę?

Marek Brzeziński

*Miasto podzielone jest na dwie części. Zachodnia – to ŁKS, wschodnia – Widzew. Dwa kluby, które żrą się zaciekle.*

To trochę tak jak Manchester, do którego Łódź jest porównywana. „Manchester United będzie poćwiartowany, powieszony na haku i wszyscy zapomną o tobie za sprawą naszego City” – to słowa piosenki śpiewanej na trybunach Błękitnych, czyli Manchesteru City. Zawsze stałem po „złej stronie ulicy” – kibicowałem MU, tak jak kibicuję Widzewowi, mimo że mieszkam w strefie ŁKS-u. I to tam byłem po raz pierwszy na stadionie piłkarskim.

Ojciec zabrał mnie, ponad pół wieku temu, dziewięcioletniego malca, na mecz towarzyski: ŁKS – Start Łódź. Wynik 6:3. Od razy pokochałem... Start. I od tej pory chodziliśmy na mecze II i III ligi tego zespołu, aż pojawił się... Widzew.

Nie żebym źle życzył ŁKS-owi. Nie. Kibicuję im. Trzymam kciuki. Ale moje serce jest po tej stronie miasta, po jakiej być nie powinno według adresu zameldowania. Łódź piłkarska rozdarta jak Nikozja, stolica Cypru – południe cypryjskie, północ okupowana przez Turków. W mieście „Ziemi Obiecanej” trochę tak jest, tylko, że Turcy są raz z jednej raz z drugiej strony barykady, zależy komu się kibicuje. Pamiętam czasy Napoleona – to znaczy trenera Leszka Jezierskiego. Z jego synem chodziłem do jednego liceum. Jego siostrzenica była moją wielką, młodziwieczą miłośnicą. Bońka kupili z Zawiszy za skrzynekę musującego wina, tak głosi klubowa legenda, która wkłada laury na skronie genialnego prezesa klubu Ludwika Sobolewskiego. Widzew kontra Liverpool, rzucający na kolana Manchester, walczący z PSV Eindhoven, dostający w tyłek od nijakiego Calatasaray Stambut – przecierałem wtedy oczy – jak „Turcy śmieli ośmieszyć Widzew”, wygrywający z Juventusem. Widzew Możejki, Bońka, Smolarka, Młynarczyka. Widzew przegrywający z Legią 0:2 w meczu decydującym o mistrzostwie Polski, by w kilka minut strzelić trzy gole i wygrać 3:2!

20 lat temu byłem na Widzewie z moim przyjacielem – Romkiem i jego synkiem Filipem. Bardzo siermiężne ławki, z których wyrastały kępy chwastów. Siedzący za nami panowie rzucali „mięsem” na prawo i na lewo. Romek do nich – „panowie tu są dzieci. Nieco kultury”. Panowie odpowiedzieli, jak w Rejsie. „Jak chcesz pan trochę kultury, to idź se pan z dzieckiem do filharmonii”. 5 lat temu byłem na Widzewie z synem, córką i z żoną. Znow się sypało „mięso”. Moja rodzina była zniesmaczona.

I oto teraz mecz RTS Widzew z Resovią. Sobota. 25 sierpnia. Nowy stadion. Pęka w szwach. Setka kibiców z Rzeszowa nieustannie prowokuje w wulgarny sposób zaczepiając miejscowych. „Oni są zaprzyjaźnieni z ŁKS-em. Dlatego taka wrogość” – wyjaśnia Wojtek,



bywalec na Widzewie. Łodzianie, owszem odpalają race, które nie wiadomo jak przemycili, mimo drobiazgowej kontroli. Mecz jest przerwany na pięć minut, ale poza tym zachowują się niestęchanie przyzwyczajeni. Żadnych wulgarnych odpowiedzi. Owszem są śpiewy, ale bardzo kulturalne. „Takie możesz usłyszeć na Liverpoolu czy na Manchesterze United” – mówi znawca europejskich stadionów. Atmosfera wspaniała. Porywająca. Rzeszowianie wciąż prowokują. Policjanci ubrani w „pancerze”, jak średniowieczna gwardia przybozna, zajmują strategiczne pozycje. A na trybunach festyn. Zabawa. Tańce. Widzew gra w II lidze, ale to tak naprawdę – wliczając Ekstraklasę, jest trzecia liga. Na mecze przychodzi 17-18 tysięcy ludzi! To zjawisko niespotykane na tym poziomie rozgrywek. Piszą o tym londyńskie gazety, pisze francuski l'Equipe i niemieckie dzienniki sportowe. Przyjeżdżają dziennikarze z Brazylii, bo w kraju, o którym powiedział mi kiedyś Pele, w którym „każdemu zamiast krwi w żyłach płynie piłka nożna”, takie zjawisko nie jest znane. Skąd to powodzenie? Widzew ma charakter. Zawsze z tego słynął. Z walki do końca, do upadłego. I kibice oddaliby za ten klub wszystko. Tyle tylko, że w wyniku różnych problemów finansowych, fatalnego zarządzania, PZPN „spuścił” Widzew do czwartej ligi. U chłopałów na boisku widać było brak tego „widzewskiego charakterku”. Tego co kiedyś sprawiało, że wyśmiewany w Europie Kopciuszek był w stanie stawić czoła największym potęgom naszego kontynentu. A na nowym, prześlicznym stadionie Widzewa, na który wszystkie bilety na ten sezon są wyprzedane, Łodzianie w pierwszej połowie grali jako tako. W drugiej, dwa razy groźnie strzelili i oddali inicjatywę przedostatniej drużynie w tabeli. Stadion zamarł i liczył sekundy do końca meczu. Widzew wyemczył 2:1, ale widzowska epopeja trwa. Od „Napoleona” – Jezierskiego, do naszych czasów. „Co ja widzę, co ja widzę, widzę Widzew w pierwszej lidze...!” No ale potrzeba napastnika, bo kibice są tam cały czas. I widzewski duch. □

## GŁOS WOKÓŁ SPORTU



Bogdan Usowicz

☺ W krakowskiej Tauron Arenie odbył się XVI siatkarski Memoriał Huberta Wagnera. Polacy zaczęli od pokonania 3:0 Kanady. W drugim meczu wygrali z Francją 3:2, a w boju o 1 miejsce pokonali 3:2 Rosję.

☺ Wyniki 6 kolejki ekstraklasy: Piast – Cracovia 3:1, Korona – Arka 2:1, Pogoń – Lechia 2:3, Wisła Kraków – Górnik Zabrze 3:0, Legia – Wisła Płock 1:4, Jagiellonia – Miedź 2:3, Zagłębie Lubin – Lech 2:1, Zagłębie Sosnowiec – Śląsk 3:3. Nowym liderem została Lechia z przewagą 2 pkt. nad Lechem, Piastem, Jagiellonią i Zagłębiem.

☺ Medaliści lekkoatletycznych mistrzostw Europy w Berlinie spotkali się z prezydentem RP Andrzejem Dudą, który stwierdził „Wprowadziliście polską lekkoatletykę na światowy poziom”. Polscy lekkoatleci zdobyli w Berlinie 12 medali – 7 złotych,

4 srebrne i 1 brązowy i w klasyfikacji medalowej zajęli 2 miejsce, za Brytyjczykami.

☺ Żużlowe GP Polski. W finałowym biegu na torze w Gorzowie walczyli Zmarzlik, Dudka, Vaculik i Woffinden. Wygrał Słowak, a kolejne miejsca zajęli: Zmarzlik, Woffinden i Dudek. W kl. generalnej Woffinden wyprzedza o 16 pkt. Zmarzlika. Trzeci jest Janowski.

☺ Serwis racefans.net twierdzi, że występujący do tej pory w Williamsie Stroll pojedzie w barwach Force India już podczas GP Włoch. Oznaczałoby to wolne miejsce w brytyjskim zespole dla Kubicy i benefis polskiego kierowcy na torze Monza?

☺ Hurkacz pokonał Hiszpana Martinezę 6:3, 6:3 w meczu 3 rundy kwalifikacji do US Open i 21-letni Polak po raz pierwszy awansował do głównego turnieju wiel-

koszlemowego w Nowym Jorku. Wśród kobiet w US Open Radwańska trafita na Niemkę Marię (i przegrała z nią), a Linette na Serenę Williams.

☺ Piłkarze ręczni VIVE Kielce zwyciężyli w 5 edycji międzynarodowego turnieju Szczybiorno Cup, który odbył się w Kaliszu. W finale pokonali Motor Zaporozże 36:33. 3 lokatę zajęła drużyna Orłenu Wistły Płock pokonując 27:26 Górnika Zabrze.

☺ Dobre występy Polaków na kajakerskich mistrzostwach świata w portugalskim Montemor, którzy zdobyli 6 medali (3 srebrne i 3 brązowe).

☺ Kolarstwo. Dennis (BMC) wygrał pierwszy etap Vuelta a Espana 2018 (jazdę na czas). Na 2 pozycji był Kwiatkowski. Po drugim etapie polski kolarz został liderem wyścigu. □



## L'été sportif

*Du beau, du bon... et du mauvais.*

Toute honte bue, jetons un voile sombre sur le mauvais. Mais auparavant, remarquons que le football polonais est redescendu à un niveau inférieur. Le championnat du monde 2018, organisé en Russie du 14 juin au 15 juillet, n'a laissé aucune illusion sur les capacités des Blancs-et-rouges, pourtant arrivés en tête de leur groupe au cours de la phase de qualification. En phase de compétition, ils n'ont fait qu'un petit tour, le premier, et s'en sont allés l'oreille basse, en terminant derniers de leur groupe, battus par le Sénégal (2-1) et la Colombie (3-0). Ils ont seulement gagné face au Japon (1-0) alors que tout était déjà perdu. On peut dire qu'ils ont sauvé l'honneur, mais est-ce vraiment une consolation ? L'entraîneur Adam Nawalka a donné sa démission et a été remplacé par Jerzy Brzęczek, ancien joueur professionnel, vice-champion olympique avec l'équipe nationale dont il était capitaine, aux JO de Barcelone en 1992. Quart-de-finalistes au championnat d'Europe 2016, qualifiés au Mondial dans la zone Europe, les footballeurs polonais constituent une équipe de niveau moyen qui a encore beaucoup à faire pour se hisser au niveau mondial. Pourtant, les joueurs ne sont pas du tout mauvais. Ils jouent dans des équipes étrangères de haut niveau pour lesquelles ils se donnent à fond. C'est là leur gagne-pain. Mais une fois au sein de l'équipe nationale, sont-ils vraiment aussi motivés ? Saluons les Bleus qui sont montés sur la plus haute marche mondiale.

Après deux semaines de repos, nous avons plongé dans le championnat d'Europe de natation à Glasgow, du 3 au 12 août. Là aussi, cela n'a pas été très bon. On attendait beaucoup des nageurs polonais. Les spécialistes, comme d'habitude, comptaient les médailles que « nous » allions ramener. Mais ce fut un coup d'épée dans l'eau. Si, effectivement, les Polonais ont été qualifiés huit fois pour les finales, ils n'ont décroché que deux médailles, l'une en argent par Radosław Kawęcki au 200 m dos, et l'autre en bronze au relais 4 x 100 m nage libre par Jan Świtkowski, Konrad Czerniak, Jakub Kraska et Kacper Majchrzak. Beaucoup d'appelés, mais peu d'élus. En 2016, à Londres, Kawęcki avait décroché l'or et Czerniak l'argent.

La véritable joie et l'émotion, c'est l'athlétisme qui nous les a données, au championnat d'Europe de Berlin, du 6 au 13 août. Cela a été un festival de réussites qui a mené la Pologne à la seconde place du classement général derrière la Grande-Bretagne. Les deux pays ont le même nombre de médailles d'or, mais les Britanniques ont plus d'argent et de bronze. Nous avons écarquillé les yeux, le deuxième jour, avec d'abord le lancer du marteau où deux Polonais sont arrivés sur les deux plus hautes marches du podium, Wojciech Nowicki avec la médaille d'or – la première européenne de sa carrière – et Paweł Fajdek – triple champion du monde – avec l'argent. Et rebelote plus tard dans la soirée, avec le lancer du poids où Michał Haratyk a gagné la médaille d'or – sa première européenne – et Konrad Bukowiecki l'argent. L'excitation était à son comble chez les supporters. Ce jour-là, il aurait pu y avoir un



fol. Gość.pl – Polki Mistrzyni Europy w sztafecie 4x400m z Berlina

triplé avec le lancer du disque, mais Piotr Małachowski – champion du monde, double champion européen – a raté sa qualification. Au soir du deuxième jour, deux médailles d'or et deux d'argent. Le lendemain, chez les femmes, Paulina Guba a eu la médaille d'or au lancer du poids – sa première européenne. Au soir du troisième jour, trois médailles d'or et deux d'argent. Après un jour « sans », la finale du 1500 m homme a vu Marcin Lewandowski prendre la deuxième place. Au soir du cinquième jour, trois médailles d'or et trois d'argent.

Le lendemain, il a fallu retenir son souffle plusieurs fois. Ce fut tout d'abord la finale du 400 m féminin où Justyna Święty-Ersetic a décroché sa première médaille d'or de la soirée. Pendant qu'elle reprenait ses forces pour la suite du programme, Adam Kszczot – déjà double champion européen – a brillamment gagné sa troisième médaille d'or européenne d'affilée, au 800 m. La dernière course du jour fut un véritable feu d'artifice polonais. Quatre Polonaises, dont deux avaient participé à l'épreuve individuelle une heure et demie plus tôt, au départ du relais 4 x 400 m pour se mesurer aux meilleures. Quel spectacle époustouflant, mes amis ! L'adrénaline montait de plus en plus à mesure que la course se déroulait. Małgorzata Hołub-Kowalik, en quatrième position, passe le témoin à Iga Baumgart-Witan. Celle-ci double tout le monde et arrive en tête pour passer le relais à Patrycja Wyciszekiewicz. Cette dernière fait toute sa course en tête et passe le témoin à Justyna Święty-Ersetic qui vole vers la victoire et la médaille d'or. Du beau travail d'équipe, de la détermination et une belle gestion de l'effort. Au soir du sixième jour, six médailles d'or et trois d'argent.

Le dernier jour a été celui d'Anita Włodarczyk – double championne olympique, triple championne du monde au lancer du marteau. Nous attendions une médaille d'or de sa part, elle ne nous a pas déçus – c'est son quatrième or européen consécutif. Et Joanna Fiodorowa obtenu une médaille de bronze. Sans oublier la jeune Sofia Ennaoui qui a gagné une belle médaille d'argent au 1500 m. Au soir du dernier jour, sept médailles d'or, quatre d'argent et une de bronze – score final.

Cette belle performance des athlètes polonais nous met du baume au cœur ! □

## Dokąd pielgrzymują sportowcy w Portugalii?

*Pielgrzymka stała się w Portugalii nieodłącznym etapem sezonu sportowego. Zazwyczaj na pątniczy szlak sportowcy wyruszą, żeby podziękować Bogu za zdobyte tri fea.*

Emerytowany lekkoatletyczny szkoleniowiec Antonio Silva przyznaje, że zazwyczaj głównym kierunkiem pielgrzymek z udziałem portugalskich sportowców jest sanktuarium w Fatimie. Wskazuje, że choć często atleci przybywają tam, aby podziękować za sezon, to nie brakuje też takich, którzy docierają do kultu miejsca maryjnego w pielgrzymce z potrzeby serca.

Pielgrzymki w Portugalii sportowcy

i trenerzy odbywają zazwyczaj w przerwie między sezonami. Wśród pątników, którzy wyruszyli już na pątniczy szlak, byli m.in. były trener FC Porto Vitor Pereira, obecny selekcjoner piłkarskiej reprezentacji Portugalii Fernando Santos, a także byli piłkarze Nuno Gomes i Romario. Dwaj ostatni po dotarciu do Fatimy przekazali miejscowemu sanktuarium osobiste pamiątki z czasów kariery zawodniczej.

W 2015 r. portugalskie kajakarki włączyły pielgrzymkę do Fatimy do swojego cyklu przygotowań treningowych przed letnimi igrzyskami olimpijskimi w Rio de Janeiro.

Portugalscy sportowcy, trenerzy i kibice przed wyruszeniem na igrzyska olimpijskie spotykają się pod figurą Chrystusa Króla w sanktuarium w Almadzie. Głównym punktem uroczystości jest wspólna modlitwa. □

za Deon.pl

# O upałach...

Piotr Witt

*Również nie trzeba głośno mówić, ile ofiar pochłonęło upalne lato we Francji? Spróbujcie się dowiedzieć, jeżeli czasu i cierpliwości wam wystarczy.*

Do ważnym przeszkaniu francuskich dzienników krajowych i prowincjonalnych dowiecie się (5 lipca), że bilans jest tragiczny... w Kanadzie. Jak podał wielki dziennik *Le Monde* – w Quebecu odnotowano 17 ofiar śmiertelnych. Jeszcze gorzej sytuacja przedstawiała się w Japonii: (AFP 24 lipca) – w ciągu zaledwie 3 tygodni upały zabiły 80 osób, a 35 tys. trafiło do szpitala. O Francji ani słowa. Dwa dni później *Radio Bleu* doniosło, iż w Nancy, w Lotaryngii, cieszącej się klimatem raczej umiarkowanym termometr skoczył na 35,6°C w czwartek 26 lipca. O ofiarach we Francji nic. Za to wielki dziennik krajowy *Ouest France* biadał nad losem Hiszpanii, gdzie 7 sierpnia bilans kanikuty pogorszył się o 9 ofiar w ciągu jednego tygodnia. Jeszcze gorszy los gorące lato zgotowało... komarom w Finlandii. 8 sierpnia paryżanin, którego upały jeszcze nie wykończyły, mógł wyczytać na portalu internetowym „Sputnik”, w powołaniu na BBC o zagładzie komarów fińskich z braku stojącej wody. Innych krwiopicjów kataklizm ominął – uspokajał „Sputnik” mając zapewne na myśli wnętrza i samochody dobrze klimatyzowane.

Z tego krótkiego kalendarza ostatniego lata można wynieść wrażenie, jakby podczas, gdy cały świat umierał z gorąca, we Francji upały nie spowodowały nic godnego uwagi mediów. Ostatnia rzeczowa wzmianka, jaką udało mi się odnaleźć, pochodzi ze środy 21 czerwca. Dr Patrick Pelloux, lekarz pogotowia ratunkowego poinformował tego dnia w sieci o „pierwszych ofiarach kanikuty”. O „drugich ofiarach” już informacji nie było. Dr Pelloux w chwilach wolnych od interwencji pisze również teksty satyryczne, może dlatego nie wzięto na poważnie jego ostrzeżeń.

Żeby dowiedzieć się czegoś o niebezpieczeństwie upałów należy odnieść się do wielkiej kanikuty 2003 r., ignorując zanizone dane opublikowane wkrótce potem. Trzeba czekać dopiero 22 marca 2007 r., żeby poznać liczbę 20 tys. ofiar we Francji, chociaż i tę oficjalną statystykę INSERM należy traktować ostrożnie, gdyż lekarze pogotowia mówią o 25 tys.

We wtorek 24 lipca, obok wiadomości o hekatombie w Japonii, media doniosły, iż „Francja przygotowuje się, aby stawić czoła fali upałów”. Nie chodziło jednak o ekwipunek autobusów paryskich, z których (już po doświadczeniach kanikuty 2003) wymontowano klimatyzację. Tak, tak autobusy paryskie nie mają klimatyzacji w mieście, gdzie temperatura dochodziła do 40°C w cieniu. Aby się uchronić od gorąca władze państwowe wydały kilka zaleceń: „jeść w ilości wystarczającej, podawać i otrzymywać wiadomości od swoich bliskich, unikać wysiłku fizycznego i pić regularnie wodę”. Do czego można tylko dodać „oczekiwać końca”. Upałów, albo własnego.

Napisałem, iż o upałach nie trzeba głośno mówić nawiązując do tytułu książki Józefa Mackiewicza. Od jej wydania pół wieku temu lista trefnych tematów znacznie się wydłużyła. Znamy je wszyscy: Żydzi, Murzyni, geje, kobiety, Europa, małżeństwa jednopłciowe, uśmiercanie nienarodzonych i tych, co jeszcze nie umarli, praktyki religijne. Właśnie przed miesiącem, w Pirenejach obrońcy laicyzacji ścięli dwa wielkie żelazne krzyże, ponieważ były wystawione przez wiernych na szczytach gór. O upałach można głośno mówić pod warunkiem dodania, iż są wynikiem ocieplenia klimatu. Nie ma lepszego momentu, jak kanikuta, aby postraszyć ociepleniem, tak, jak nie ma lepszego okazji na sprzedanie futra, jak silne mrozy.

Klimatosceptycy są politycznie potępieni. Nie tak ostro jak negacjoniści, ale równie mocno, jak eurosceptycy. Dla tych, co twierdzą, że ocieplenie klimatu jest, być może, zjawiskiem naturalnym jak deszcz, jak przyptywy i odptywy morza, jak plamy na słońcu nie ma pułkowania. Mówienie, że atmosfera się nie rozgrzewa podlega karom administracyjnym i innym. Nie tak dawno szef służby meteorologicznej państwowej stacji telewizyjnej wyleciał z posady za klimatosceptycyzm. Philippe Verdier na krótko przed otwarciem konfe-



foto. M. Frankowska

rencji międzynarodowej w sprawie ocieplenia COP 21 opublikował książkę *Climat investigation*, w której poddał w wątpliwość uczciwość uczonych ekspertów od ewolucji klimatu. Ciec, organ oficjalny skupia specjalistów z całego świata i cieszy się uznaniem rządów. Specjaliści Ciec stwierdzają, iż na dłuższą metę konsekwencje zmian klimatycznych będą dramatyczne. W Brukseli KE uznała winę elektrowni opalanych węglem i wywiera naciski na Polskę, aby zamknęła kopalnie i elektrownie, a w pierwszym rządzie Betchatów. Philippe Verdier, którego sceptycznej twarzy od tamtego czasu już nie widzimy w telewizji, w swojej książce broni przeciwnie, cytując „bardzo licznych konsekwencji szczęśliwych i pozytywnych ocieplenia klimatu”. Podnosi również „niepewność naukowców”, mówi o „naukowcach manipulowanych”, o „mediach zaślepionych”, o „organizacjach pozarządowych zmerkantylizowanych”, a nawet o „religiach w poszukiwaniu nowego credo”. Chodzi naturalnie o religię ocieplenia.

Dane klimatu we Francji znamy – notowane bardzo skrupulatnie codziennie w Obserwatorium paryskim. Służby meteorologiczne powołał, jak wiele innych instytucji, wielki władca, cesarz Napoleon III podczas wojny krymskiej, po tym jak 14 listopada 1854 r. potężna burza na Morzu Czarnym zatopiła 41 francuskich okrętów. Od tego czasu odnotowano liczne upalne lata. Wiadomo: rewolucja przemysłowa, kominy fabryczne coraz liczniejsze, lokomotywy również, a przy tym domy opalane drewnem i węglem. A co było przedtem, jak miał widać klimat przed powołaniem cesarskiej służby meteorologicznej.

Sledząc paryskie lata Chopina natrafiłem w popularnym czasopiśmie *Magazine Pittoresque* z 1844 roku na nader interesujący artykuł. Na przelocie XVIII i XIX w. proboszcz podparyskiej parafii Montmorency notował skrzętnie temperaturę 4 razy dziennie. Szczególnie gorący był rok terroru rewolucyjnego – 1793. Upały zaczęły się 4 lipca. 8 lipca termometr rtęciowy w Paryżu wskazywał 38,4°C, 9 lipca 34°C, 10 i 11– 35°, 16 lipca było prawie 40°. Następne gorące lata, które odnotowano w Paryżu, to 1811, 1818, 22, 32, 34 i 1842. Lato 1842 r. jeszcze świeże w pamięci autora artykułu było również bardzo gorące. Czerwiec cieplejszy od średniej o 4,3°C, 18 lipca temperatura wzrosła do 37,2°C. Zanim proboszcz Louis Cotte zaczął prowadzić w Montmorency swoje zapiski meteorologiczne problemami klimatu interesowali się inni, co zrozumiałe – gospodarka francuska spoczywała na rolnictwie. Dominique Cassini w Memoriale przedstawionym Akademii Nauk w 1801 r. sygnalizował lata szczególnie upalne 1684, 1686, 91, 99, 1701, 1704, 12, 26, 27, 81. Wcześniej także różnie bywało. Pałac Castel Gandolfo wznosił papież Urban VIII w 1628 r. na wzgórzach Albano, aby się chronić od upału. A w ogóle termin kanikuta wymyślili starożytni Rzymianie. Lata wyliczone powyżej (1550–1850) klimatolodzy zaliczają do tak zwanej przez nich „matej epoki lodowcowej”. Nie wiadomo dokładnie, kiedy mała epoka lodowcowa się skończyła, w każdym razie jeszcze w 1911 r. we Francji kanikuta zabiła 40.000 osób. Lato 1947 w Europie było doniosłym wydarzeniem. 27 maja powietrze saharyjskie nawiedziło

# Znak, któremu sprzeciwiać się będą

Jan Kciuk

*W wakacje w Pirenejach ofiarą akcji „laikardów” padły kolejne krzyże ustawione na szczytach gór. Obecność symboli chrześcijańskich przeszkadza radykalnym zwolennikom tzw. laickości państwa od dawna.*

Od ub. roku mieliśmy jednak we Francji nasilenie tego typu akcji, od zakwestionowania pomnika Jana Pawła II na miejskim placu w Ploermel, po posągi NMP, a nawet krzyże na cmentarnych bramach. Teraz przyszła pora na ustawione na szlakach górskich, często na szlakach św. Jakuba, krzyże. Bojownicy laickości najwyraźniej się też radykalizują. Pozwy sądowe, zastępując teraz terrorystycznymi akcjami ich... ścinania.

Dwa ścięte krzyże we wschodnich Pirenejach (francuska Katalonia) nie są wyjątkiem. W dodatku były ustawione jak najbardziej legalnie. Pierwszy z nich został wzniesiony w 2015 r. na szczycie Carlit i przyczynili się do tego żołnierze, a konkretnie spadochroniarze z sił specjalnych, którzy mają tutaj swój ośrodek wyszkolenia. Mieli oni pozwolenia ze strony władz regionu, gminy i Parku Narodowego. Pod koniec lipca krzyże na szczytach Carlit i Cambre d'Aze zostały ścięte i strącone w przepaść. O ataku na symbole katolicyzmu poinformował ks. bp Norbert Turini z diecezji Perpignan-Elne. W odróżnieniu od nawet drobnych incydentów dotyczących innych religii, w tym przypadku nie słycać jednak było wielu słów potępienia i ekspiacji ze strony różnych polityków i władz.

Pomysłowość współczesnych „bezbożników” zdaje się nie mieć końca. W Paryżu wierni, którzy odwiedzali katedrę Notre Dame zaczęli się skarżyć na dziwne objawy (m.in. mrowienie na twarzy i bóle głowy). Dotyczyło to tych, którzy skorzystali przy wejściu z wody święconej, by uczynić znak krzyża. Zaczęto mówić o możliwym zatruciu wody w kropielnicy. Sprawą zajęła się policja. Nie jest to, niestety, pierwszy tego typu przypadek we Francji. W marcu ubiegłego roku podobny incydent wydarzył się w Dijon (Côte d'Or) w kościele Matki Bożej.

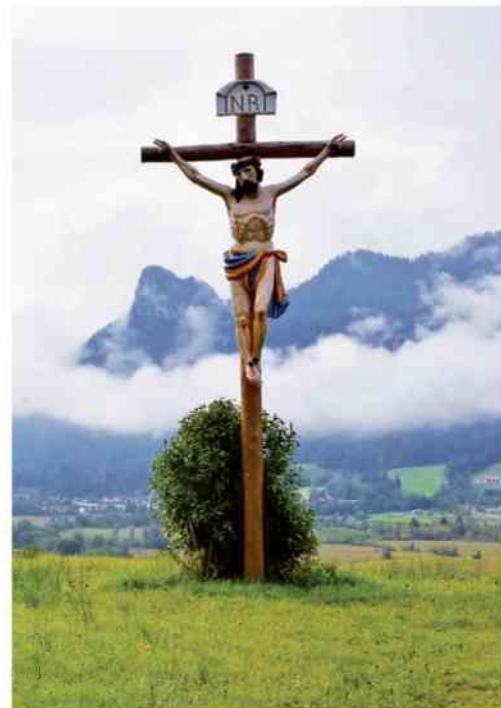
Akcje antykatolickie nie kończą się na walce z symbolami, ale doszliśmy już także do próby cenzurowania kazań. Na mocy umowy z episkopatem Francji publiczna rozgłośnia France-Culture transmituje nabożeństwa różnych wyznań, w tym m.in. także katolickie Msze św. dla osób chorych. Okazuje się jednak, że pracownicy tej stacji uzurpują sobie prawo do cenzury kazań, jeśli nie podoba się im treść, a Kościołowi odbiera się prawo do autonomii treści homilii.

W wakacje transmitowano na antenie France-Culture Mszę św. z katedry w

Awinionie. Homilię wygłosił ks. abp Jean-Pierre Marie Cattenoz. Hierarcha jest znany od lat z odwagi i bezkompromisowości w obronie wartości chrześcijańskich. Kontekstem jego kazania był odbywający się w mieście festiwal teatralny, który w tym roku stał się okazją do promowania genderyzmu i wszelkiej maści odchyłek seksualnych, przy poparciu lobby tzw. LCTB. Ks. abp stwierdził m.in.: „Nigdy nie spotkałem L, G, B, T, a nawet dodawanego teraz Q; Widzę za to ludzi z całym bogactwem ich kobiecości i męskości”. Było też o pogłębianiu „niespójności społeczeństwa”, obtędnym pomysłach, takich jak aborcja, „wspomagane samobójstwo”, PMA, CPA, eugenika („w ubiegłym wieku, wszyscy byli zszokowani tym co robili naziści, aby utrzymać czystość rasy, a dzisiaj robimy to samo, z tym, że w białych rękawiczkach”). Było też o homoseksualnych ślubach – „Matżeństwo dla wszystkich” może trwać – mówił hierarcha, ale – nigdy nie będzie pełnią miłości i prawdziwym związkiem. Ks. abp Cattenoz cytował wypowiedzi Jana Pawła II, Matki Teresy i papieża Franciszka. Skrytykował też złożenie do Panteonu szczątków Simone Veil, która zalegalizowała we Francji zabijanie nienarodzonych.

Mocne kazanie i rzadka już we Francji obrona wprost cywilizacji życia nie spodobała się szefom stacji France Culture i kierownictwu państwowej radiofonii. Zaatakowały też dobrze zorganizowane środowiska homoseksualne. Przedstawiciel rady radiofonii ds. programów publicznych Vincent Lemerre wydał nawet oświadczenie, w którym uznał homilię za... „szokującą” i „dyskryminującą”. Szefowa stacji Sandrine Treiner poprosiła z kolei o spotkanie z przewodniczącym Konferencji Biskupów Francuskich, aby... „upewnić się, że taka sytuacja więcej się nie powtórzy!” Magazyn homoseksualistów „Tetu” postawił sprawę jeszcze bardziej wprost; retransmisję Mszy św. uznał za „przestępstwo homofobii” i pytał dlaczego nie ma środków kontrolowania anteny France Culture?

Do ataku na ordynariusza Awinionu ruszyła cała machina propagandy gejoskiej. Wykorzystano tu m.in. szefa festiwalu teatralnego w tym mieście, reżysera Oliviera Py, zresztą znanego z wielu obrazoburczych spektakli. Py jest bliski kręgom LGBT i znany jako zwolennik permissywności moralnej. Dla niego była to „skrajnie prawicowa homilia



propagandowa”, która ... „zniechęca młodych ludzi do słuchania przesłania Ewangelii”. Obtudna troska.

W obronie kazania wystąpiło kilku biskupów. Ordynariusz diecezji Gap Xavier Malle pytał czy jest to już próba cenzury? – „Czy kaznodzieje, księża, diakoni i biskupi powinni w przyszłości obawiać się o swobodę wypowiedzi w czasie transmitowanych w radiu homilii?” Dodął także, że warto zestawić „siedem minut homilii przedstawianych jako niedopuszczalny skandal, np. z 8 godzinami obecności w miesiącu na tej samej antenie np. Michela Onfraya, który zajmuje się niszczeniem fundamentów Nowego Testamentu!”. (Onfray to „historyk”, który zajmuje się narzucaniem nowej narracji historii świata i daje próbę uczynienia z zagłady narodu żydowskiego w czasie II wojny ontologicznej podstawy nauczania całej historii naszej cywilizacji). Tymczasem zaledwie 7 minut prawdy w homilii francuskiego biskupa, dla publicznych mecenasów Onfraya, okazuje się już ponad ich prawdziwe... możliwości tolerancji. Przypominają tu się sceny z filmu Bareil „Alternatywy”, w którym „marcowy” docent (Pokora) czyta program TV i znajduje audycję „Minuta prawdy”. Jego sąsiadka – nauczycielka pozytywnie dziwi się, że jest to... „cała minuta”. Francja powoli goni PRL? □

Francję przynosząc temperatury przekraczające 30°C. Philippe Verdier – synoptyk wyrzucony z telewizji może więc się nie mylił obliczając, że w ciągu ostatnich 20 lat średnia temperatura roczna podniosła się o 18 setnych stopnia, mimo działalności Bełchatowa i innych polskich (i niemieckich) elektrowni węglowych. Może więc jeszcze narazie nie usmażymy się na ziemi.

Znacznie wcześniej, w 2008 r., kiedy ocieplenie klimatu nie stało się jeszcze palącym zagadnieniem, chociaż już o nim mówiono, inny synoptyk o długoletnim doświadczeniu wydał książkę pod tytułem „A jeśli ziemia wysztaby z tego sama?”. I Laurent Cabrol, darzony wielkim postuchem (radio Europe 1) przypominał, że ziemia rozgrzała się w stopniu jeszcze bardziej brutalnym niż dziś ok. 1000 r. □

**Poziomo:** A-1. Druga, po Starym Testamencie, część Biblii chrześcijańskiej. C-5. Zarządza parafią. D-1. Potajemne porozumienie kilku osób w jakiejś sprawie; spisek; sprzyśnięcie. E-11. Zaimek „mnie” po francusku. F-1. Pomiędzy jeden a trzy. G-11. Metalowy łącznik blach. H-1. Lilak kwitnący w maju. J-11. Tafla lodu dryfująca na powierzchni wody. K-1. Polska Kasa Oszczędności w skrócie. L-11. Imię Cyganki z powieści Józefa Ignacego Kraszewskiego pt.: „Chata za wsią”. Ł-1. Źródło wody, często łączone z wodami leczniczymi. M-9. Miasto nad Dnieprem, miejsce triumfu wojsk polsko - litewskich nad wojskami moskiewskimi w 1514 r. N-1. Coś do czego jest się zmuszonym lub deser owocowy. N-5. Nasz Rodak. P-1. Wierzy w Jezusa Chrystusa. **Pionowo:** 1-A. Część organizmu ludzkiego. 1-K. „Argument siły. 2-F. Piękno, powab. 3-A. Komfort życiowy. 3-K. Stosuje opresję dla utrzymania się u władzy. 5-A. Minerat o pomarańczowo-złotej barwie\*. 5-Ł. Alain, mer Bordeaux. 7-A. Droga dla ruchu kołowego. 7-Ł. Kciuk lub wskazujący. 9-A. Główny plac w miastach starożytnej Grecji, wokół którego toczyło się życie polityczne. 9-Ł. Czas bez wojny. 11-A. Forma sprawdzania wiedzy. 11-L. Dawna rosyjska jednostka długości\*. 12-G. Nieproszony gość. 13-A. Lekkomysłny, rozstrzępany człowiek. 13-L. Właściciel zaczarowanej lampy z „Księgi tysiąca i jednej nocy”.  
\* - Trudniejsze wyrazy: Aladyn, arszyn, Aza, topaz. □

**Litery z pól ponumerowanych od 1 do 12 utworzą rozwiązanie.**

**Rozwiązanie krzyżówki z GK nr 19/2018: „Nie zapomnij o Dniu Matki”.**  
**Poziomo:** szpak, matematyk, wezyr, apostoł, adresat, Alaska, Kanada, udko, ikra, drezyna, trał, doba, dopust, armata, kolekta, petycja, rejon, wycieczka, elana. **Pionowo:** zmiana, tynkarze, lider, strona, Adelajda, siodło, smutek, kanwa, akwedukt, stuła, Apacz, dentysta, skwer, ratler, diadem, przysmak, akcyza, robot, karateka, aparat. □



Sto lat niech żyje nam!

## Cierpliwy i wyrozumiały kapłan

Z wielkim smutkiem żegnamy naszego Dusz pasterza, od kilkudziesięciu lat opiekującego się nami - w północną Rozproszonych pod Białą - Czerwoną, na stałe mieszkających w Dunkierce i jej okolicach, i kierowcami polskich TIR-ów, którzy regularnie - w każdą niedzielę, przychodzą na modlitwę do tutaj, jak pili.

Nasz Ksiądz proboszcz Władysław Dobroć (Dobroćdziej) - cierpliwy kapłan, wyrozumiały człowiek - w wrzesniu opuszcza nas.

Swoje obowiązki powierza następcy. Teraz będzie miał czas na odpoczynek, na który zastąpił jak niewielu innych. We wrześniu Ksiądz Władysław będzie obchodził swoje 88(!) urodziny. Mało, kto z nas, osób świeckich, pełnił swoje obowiązki zawodowe aż do osiemdziesiątego ósmego roku życia. A kapłaństwo jest wielkim obowiąz-

kiem, którego spełnianie w dzisiejszych czasach nie jest łatwe. Z jednej strony jest sztywna doktryna a z drugiej realia codzienności naszych czasów. Nasz Proboszcz umiał to godzić. Jesteśmy tego świadkami.

Czcigodny Księżu Władysławie, będzie nam Ciebie brakowało! Ale wiemy, że tak musi być. Musimy się z tym pogodzić, i pogodzimy się, co nie będzie łatwe. Ale nie zapomnimy Cię. Będziemy o Tobie pamiętać.

Żegnając Cię, prosimy - Ty też nie zapomnij o nas. Nie zapominaj o nas w swoich



modlitwach a jak tylko siły pozwolą, przyjeżdżaj do nas. Nasze zaproszenie jest serdeczne i jest bezterminowe. Będziesz zawsze naszym najmiłszym Gościem. □

Twoi parafianie  
oraz kierowcy polskich TIR-ów

## Książka ta ubarwiła mi tegoroczne wakacje

**Szanowny Panie Redaktorze,**

Dzięki „Głosowi Katolickiemu”, którego jestem stałą czytelniczką, mogłam przeczytać bardzo ciekawą książkę Annie Degroote, „Nocturne pour Stanislas”. To o niej pisał Pan redaktor Richard Zienkiewicz.

Książka ta ubarwiła mi tegoroczne wakacje. Interesująca intryga rodzinna i do tego dużo wiadomości o emigracji polskiej we Francji pierwszej połowy XX wieku. Serdecznie dziękuję za to ogłoszenie i równocześnie proszę o zamieszczenie od czasu do czasu innych propozycji do przeczytania - książek w języku francuskim, które przedstawiają naszą ojczyznę.

Dwa lata temu znalazłam zupełnie przypadkiem piękną książkę o Irenie Sendlerowej: „Irena Sedlerowa - juste parmi les nations” Gilberta Sinoué, a także historię Jana Karskiego autorstwa Yannick Haenel.

Myślę, że warto popularyzować tego typu książki w naszej gazecie.

Przesyłam jak zawsze serdeczne pozdrowienia całej Redakcji „Głosu Katolickiego”. □

„Szczęść Boże”  
Danuta Szuberla

## Empatia mędrków

*Gdy ktoś idzie tuż obok i nagle się przewraca, kaleczy kolana i krew się łączy, należy mu pomóc wstać i jakoś się ogarnąć czy patrzeć, jak leży? A może zastanawiać się głośno, dlaczego upadł? Pytania retoryczne? A nie tak bardzo właśnie.*

Bo zachowań empatycznych, a raczej przyzwyczajonych i ludzkich, coraz chyba mniej wokół. Za to mnóstwo mędrków czy raczej mędrków, którzy analizują cudzą biedę chyba tylko po to, by umyć od niej ręce i czuć się usprawiedliwionym.

Wydarzyła się straszna tragedia. W morzu zginęło rodzeństwo – dwóch braci i siostra. Każdy, kto ma odrobinę empatii, jeśli nie może inaczej pomóc, modli się za te dzieci i ich rodziców. Lub milczy... A każdy, kto jest mędrkiem, pisze, ocenia, wymyśla scenariusze, obraża tych, których los dotknął dostatecznie mocno. Pojawiają się straszliwe komentarze dotyczące całej sytuacji i rodziny. Że winni rodzice i powinni siedzieć, że trzeba zabrać

im czwarte dziecko, póki jeszcze żyje. Że to pewnie patologia wielodzietna i widać efekt 500 Plus... Straszliwe oceny, wulgarne i właściwie nie do zrozumienia. Bo o ile można zrozumieć stawianie pytań: jak do tragedii doszło, co można było zrobić, żeby jej zapobiec (choć od tego jest prokuratura, a nie Kowalski w internecie), nie można tolerować plucia na nieszczęsnych rodziców.

A mędrkowie internetowi swoje: że rodzice nieodpowiedzialni, że może i pijani byli, że jak się nie ma w głowie, to nie można mieć dzieci... I żaden się nie zastanowi, nie ugryzie w pazury, które lecą jak szalone do klawiatury. Żaden nie pomyśli: a gdyby... mnie coś podobnego spotkało? Jesteśmy tylko ludźmi.

Zdarzają się naprawdę straszne rzeczy, których do końca przewidzieć się nie da. A zło, mimo środków ostrożności, czasem atakuje. Taka dramatyczna prawda o granicy między bólem a radością, życiem a śmiercią.

Nie myśl, mędrku internetowy, że wszystko można opanować, że każda dramatyczna sytuacja wynika z głupoty czy zaniedbania. Nie myśl, mędrku, że jeśli do tej pory miałeś śliczne, poukładane życie, to będzie tak zawsze. Pokory trochę, bo ona przydaje się wszystkim. I w pewnym momencie też będziesz się jej musiał nauczyć. Tak jak i tego, że empatia to nie jest słabość, to nie jest brak rozumu. Tak jak i tego, że brak empatii to z kolei nie jest wymierzanie sprawiedliwości. Brak empatii to raczej suma braku otwartości na świat, umiejętności poznawania ludzi, czerpania z ich doświadczeń i po prostu – głupota. Głupota to też stan, którego powinno się współczuć. Przyznam, że czasem jednak trudno. □

Agata Puścikowska (Gość Niedzielny)

### Pionizowanie

#### Nie jestem kreatorem

Marian nie jest we współnocie, ale w spotkania Wiara i Praca się zaangażował. – Waha się, czy jego historia może komuś coś pomóc. O sobie mówi, że nie udaje, że „żyje na klęczkach”, bywa szorstki, a „z Bogiem się spiera”. Jego droga zawodowa zaczęła się na początku lat 90. – Już wtedy starałem się dowiedzieć, co Kościół mówi o pracy. Wydawało mi się, że jeśli będę ciężko harował, to dużo osiągnę i będę bardziej podobał się Bogu – opowiada. Założył liceum społeczne, ale to nie było zbyt dochodowe. – Wszedłem w marketing i reklamę. Tam łatwo było zapomnieć i o sobie, i o Panu Bogu. Bardzo szybko wiele zdobyłem i bardzo szybko zacząłem wiele tracić. Przede wszystkim zacząłem tracić rodzinę. Potem środowisko wierzących przyjaciół, a w końcu firmę – mówi. – To pokazało mi, że jak pędzisz i nie zatrzymujesz się, to w końcu Pan Bóg cię zatrzyma.

U szczytu, jak przyznaje, jego firma był warta sporo. – Potem już tylko złotówkę. Poczuł, że musi coś zmienić w życiu. – Pomogła żona. „Zawierz to wszystko Panu Bogu” – powiedziała. W rozpaczy człowiek wykonuje krok wiary. I albo zginiesz, robiąc krok w przepaść, albo będzie tam niewidzialna droga. Tylko musisz uwierzyć, że Bóg może cię uratować – mówi.

ciąg dalszy ze str. 9

Marian zmienił branżę. Wkrótce jednak zaczął znowu ulegać pracoholizmowi. – W 2015 r. doznałem udaru mózgu. Bóg po raz kolejny mnie zatrzymał – wspomina. Stał na nogi – jak wierzy, dzięki św. Charbelowi. Pół roku po wylewie wrócił do pracy na pełnych obrotach. Problemy też powróciły... – Przystawałem się dogadywać z żoną – przyznaje. W tym okresie Marek zaprosił go na spotkania Wiary i Pracy. – To było jak powrót do początku, gdy zadawałem sobie pytania, jak Pana Boga wprowadzić do mej pracy.

Początkowo sceptyczny w stosunku do rekolekcji, dał się namówić. – To były pierwsze rekolekcje od 15 lat. Konfrontacja z samym sobą i z Bogiem – mówi.

Przyznaje, że Wiara i Praca zmieniły mu perspektywę. – Zobaczyłem życie kompleksowo. Jakbym usłyszał: „Skoro tak lubisz pracować, to teraz masz tylko tę pracę”. Bo życie rodzinne poszło w odstawkę. Z żoną jesteśmy w separacji. I zobaczyłem, że to nie ma sensu...

Nie ukrywa, że ciągle jeszcze wiele ma w życiu do poukładania. – Ale dzięki tym rekolekcjom trzymam pion. Wylew spowodował, że w jednej chwili straciłem władzę nad ciałem. Dzięki św. Charbelowi mój człowiek fizyczny powstał na nogi. Dzięki spotkaniom Wiary i Pracy zaczyna powstawać mój człowiek duchowy. □

Krzysztof Błażyca (Gość Niedzielny)

## Pedofilia wśród ortodoksyjnych żydów

Bogdan Dobosz

*Przy okazji wizyty papieża Franciszka w Irlandii, głównym tematem w wielu mediach stała się obecność w Kościele zjawiska pedofilii. Rzadko, jednak zauważa się, że problem ten łączy się często także ze zjawiskiem homoseksualizmu, że łączy się tu wszystkie przypadki z ponad półwiecza, że wreszcie takie zjawisko jest z natury chrześcijańskie i uznawane za zbrodniczy grzech.*

Odrażające zjawisko pedofilii jest obecne w różnych grupach społecznych. Kiedy ujawniono tego typu dziwne cięgoty znanego polityka Zielonych Daniela Cohn-Bendita jakoś rozeszło się to po kościołach. Kiedy wypadek dotyczy jakiegoś księdza, sprawę walczy się medialnie tygodniami.

Okazuje się tymczasem, że tego typu ohydny proceder nie jest jakoś specjalnie właściwy jedynie Kościołowi katolickiemu. Nie omija nawet ortodoksyjnych żydów. Francuski portal media-presse.info przypomina działalność stowarzyszenia Amudim, kierowanego przez rabina Zvi Glucka, które zajmuje się w sposób szczególnie problemami seksualnego wykorzystywania dzieci w ultraortodoksyjnej społeczności żydowskiej. Organizacja powstała w 2014 roku i jak dotąd trafiła na ok. 5 tys. tego typu spraw. Siedziba Amudim znajduje się w Nowym Jorku, ale ma

swoje biura także w Izraelu. Rabbin Gluck twierdzi, że do jego stowarzyszenia napływają niemal codziennie kolejne zgłoszenia.

Gluck zaczynał od zainteresowania się problemem narkomanii w społeczności żydowskich ortodoksów. Przy okazji wyszło na jaw, że osoby, którym udzielał pomocy bywały często wykorzystywane seksualnie w dzieciństwie. Kiedy w 2010 r. po raz pierwszy poruszył temat pedofilii w ortodoksyjnych szkółkach żydowskich, został w swojej społeczności brutalnie zaatakowany i tylko mocna pozycja jego rodziny spowodowała, że mógł swoją pracę kontynuować nadal.

Roczny budżet stowarzyszenia Amudim wzrósł z 380 tys. USD w roku 2014 roku, do 3,9 miliona w 2017 r. Prowadzi ono dwa programy pomocy w Izraelu, a tygodniowo otwiera ok. 40 nowych spraw. □

# Walny Zjazd Związku Bractw Różańcowych

Wczwartek 5 czerwca 2018 przybyliśmy licznie (90 członkiń i członków z 13-tu kół różańcowych) do Méricourt (Pas-de-Calais) na walny zjazd zorganizowany przez Związek Bractw Różańcowych.



Ten uroczysty Dzień rozpoczęliśmy Mszą świętą celebrowaną przez przybyłych kapłanów: ks. dyrektor Roman Domagała, ks. Stanisław Jurkowski, ks. Crzegorz Napierała, ks. Leszek Wojciechowski, ks. Jerzy Zawierucha.

Ks. dyrektor Roman Domagała wygłosił bogatą w treści homilię związaną z Ewangelią oraz rolą Maryji w codziennym życiu z okazji 160-rocznicy objawień w Lourdes: „Oddajcie więc Cezarowi to, co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga”. Obywatele (...) są zobowiązani płacić podatki i angażować się w walkę o prawdę i sprawiedliwość społeczną. Z drugiej jednak strony należą do Boga, mają odbity w sercu Jego obraz, podobieństwo, dlatego powinni oddawać Bogu cześć i uwielbienie.

Nasz Święty Papież Jan Paweł II uczył: „Pod krzyżem Maryja stała się Matką wszystkich odkupionych przez Chrystusa ludzi.” (...) Od chwili swego chwalebego Wniebowzięcia Maryja oręduje i wstawia się u swego Syna za swymi dziećmi, wypraszając im potrzebne łaski, aby mogły przezwyciężyć różnorodne przeciwności i trudności w czasie ziemskiego pielgrzymowania. Z woli Boga zstępuje także na ziemię, ukazując się na różnych miejscach wybranym wizjonerom, przez których przekazuje i przy-

pomina zbawcze orędzie swojego Syna.

Po raz pierwszy 14-latka – święta Bernadette Soubirous ujrzała Matkę Bożą 11 lutego 1858 roku. Do 16 lipca 1858 roku, pasterka 18 razy widziała Dobrą Panią. W czasie objawień Maryja wzywała do modlitwy i postu. Pierwsze cudowne uzdrowienie w Grocie Massabielskiej miało miejsce 1 marca 1858 roku. Bernadeta została poproszona przez pewną kobietę, by pomodliła się na różańcu w obecności Pani. Kolejnego cudu za wstawiennictwem Matki Bożej doświadczył Henryk Lasserre, znany we Francji literat i publicysta. Mężczyźnie groziła ślepotą. Jego przyjaciel Karol Fraycient, protestant, poradził mu, by użył wody ze źródła w Lourdes. O cudzie uzdrowienia Lasserre, w książce „Niepokalana z Lourdes”, napisał: „Otworzyłem skrzyneczkę. Była w niej butelka z wodą i mała książeczka (...) z opisem objawień w Lourdes. Pograżony w myślach klęknąłem przy tóżku. Dawno nie odmawiane pacierze znalazły się na moich ustach, a z serca popłynęła gorąca, pokorna prośba. (...) Z ust wyrwała się mi modlitwa: „Boże wszechmogący, odpuść mi grzechy! A ty Bogarodzico, ulituj się nade mną! Usuń ślepotę mej duszy i mych oczu!”. Uczułem przyptyw gorącej i silnej wiary... odkorkowałem butelkę...ulałem na spodek wody i zamoczywszy w niej chusteczkę,

przetarłem nią natychmiast czoło i oczy. (...) Ledwie dotknąłem zwilżoną chusteczką powieki otworzyłem oczy, wisząca nad nimi mgła roziała się błyskawicznie bez śladu! Dzień był jasny, przedmioty wyraźne, widziałem najdrobniejsze szczegóły, tak jak przed rokiem.(...) Ukląknęłem ponownie i dziękowałem Bogu: „Jestem uleczony! jestem uleczony!” (...).

„Czyż muszę dodawać, że moje uzdrowienie było drogą, którą Bóg wywiódł mnie z błędu i przyprowadził do kościoła?” Po prostu boję się obowiązków, jakie to uzdrowienie może na mnie włożyć. Gdyby mnie uleczył lekarz, to zapłaciłbym mu honorarium i sprawa byłaby załatwiona, nie pozostałbym dłużnikiem. Oddałbym Cezarowi co się Cezarowi należy. Ale pozostałbym dla Boga, jeśli uzdrowi mnie Swą łaską. Jeślibym doznał cudu, zaciągnąłbym obowiązek wyrzeczenia się wszystkiego i zmiany życia. Modląc się, oddajemy Bogu należną cześć. (...) On pragnie żywej relacji jak pomiędzy osobami, które się kochają. Jak dzieci, które z ufnością oddają się w ręce kochającego Ojca.

Po Mszy św. wyświetlono film związany z tematem homilii: „Pèlerinage du Rosaire-Lourdes 2017” zrealizowany przez Dominikanów, gdzie wspomniano o cudownym uzdrowieniu Nadine z Pas





# Do chwały Nieba my również idziemy....

15 sierpnia obchodziliśmy uroczyste w naszej parafii święto patronalne Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny oraz obchody Święta Wojska Polskiego i Cudu nad Wisłą (98 rocznica).

**D**o Katedry Notre-Dame przybyły tłumy wiernych, ale od 2 lat zaprzestano organizowania procesji na statkach - ze względu na bezpieczeństwo pielgrzymów. W wigilię Święta Mszę św. celebrował kard. Gerald Cyprien Lacroix (Québec). Kardynał był bardzo otwarty w nawiązywaniu kontaktu z wiernymi, a szczególnie z przybyłą młodzieżą. Po czuwaniu modlitewnym, wieczorem, odbyła się procesja z lampionami, które pomagały w przeżyciu różańca odmawianego w różnych językach, szkoda jednak, że bez języka polskiego. Na zakończenie maryjnej procesji, jeszcze przed wejściem do Katedry, było uroczyste odnowienie ślubów Ludwika XIII\*. Kardynał wspominał również słowa bł. papieża Pawła VI o zakończeniu Soboru Watykańskiego II ogłaszającego Maryję Królową Pokoju!

Święto Wniebowzięcia NMP przyprowadziło ponownie tłumy wiernych Francuzów, cudzoziemców i turystów, którzy z różańcami w dłoniach, z wielką czcią odmawiali wszystkie Tajemnice. Przypadkowi turyści zachwycali się statua Matki Bożej, która tonęła w śnieżnobiałych kwiatach róż, piwonii i lilii, a korona wysadzona błękitnymi kamieniami, przybliżyła nam błękit nieba i dodawała splendoru!

Statua została ofiarowana przez króla Karola X w dniu 15 sierpnia 1826 r. na pamiątkę ślubów Ludwika XIII. Jest to wspaniałe dzieło wykonane w srebrze przez J-B Gaspard Odiet (znana rodzina jubilerska z XVII w.) Korona i naszyjnik, które zdobią statua, podczas procesji, zostały wykonane w 1929 r. przez jubilera Boucheron. Statua MB jest eksponowana w skarbcu Katedry przez cały rok.

Najistotniejszą była jednak żarliwa modlitwa zgromadzonych pielgrzymów, zaskakująca liczbą, jak na tak upalne popołudnie - około 10 tysięcy.

Święto Wniebowzięcia dla Matki Bożej jest dniem w chwale Nieba, do której my również podążamy! Wydaje się, że wierni dobrze zrozumieli, sens tego maryjnego święta i szczerze modlili się o pokój na świecie, modlili się za ludzi emigrujących, za całą Francję, aby umiała czerpać siłę ducha ze Świętych tej Ziemi!

Odczuwaliśmy również siłę demonstrowaną przez policję i ochronę. Tym uroczystościom towarzyszyła wielka liczba żandarmerii, co oczywiście mogłoby się kojarzyć ze stanem wojennym w Polsce...! Niemniej jednak niektórzy z ochrony oddawali cześć Maryi poprzez znak Krzyża św. Również i nasi Rodacy i parafianie uczestniczyli bardzo licznie w tych uroczystościach. □

zjęć i tekst: Tadeusz Różycki

*\*Śluby Ludwika XIII | 10 lutego 1638 r. Ludwik XIII w podziękowaniu za dar syna - po 23 latach małżeństwa, dokonał zawierzenia Francji Najświętszej Maryi Pannie i zapoczątkował procesje, podczas których wierni modlili się za swego władcę. Każdy kościół w Królestwie, miał poświęcić jedną kaplicę dla Królowej Niebios. Odtąd Święto Wniebowzięcia było Świętem Narodowym we Francji, zniesione dopiero przez Rewolucję Francuską (1789-99) i zastąpione dniem 14 lipca.*



de Calais. Następnie udaliśmy się do sali parafialnej, gdzie dotychczas do nas ks. dziekan Daniel Żyliński. Prezeska - pani Marie-Thérèse Woźniak przedstawiła sprawozdanie z trzyletniej pracy zarządu oraz bilans finansowy. Podczas

walnego zebrania wybrano nowy zarząd: prezes: Marie Thérèse Woźniak, wiceprezes: Emilienne Gorecki, sekretarka: Stanisława Napora, wicesekretarka: Lydie Jabłoński, skarbniczka: Marie-Christine Zaczek, wiceskarbniczka: Bernadette

Kotorz. Biuro dziękuje uczestnikom za zaufanie. Serdeczne «Bóg zapłać». I do zobaczenia w Dadizele 13 września na dorocznej pielgrzymce. □

sekretarki: St. Napora i L. Jabłoński  
zjęć: Sylvie Antkowiak





## Allez à la source...

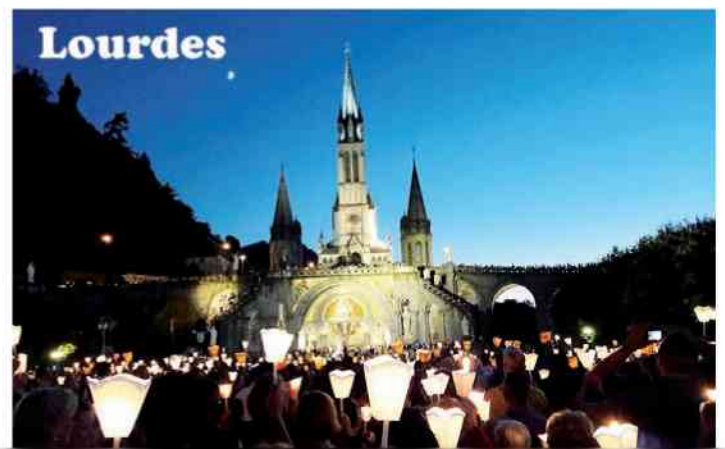
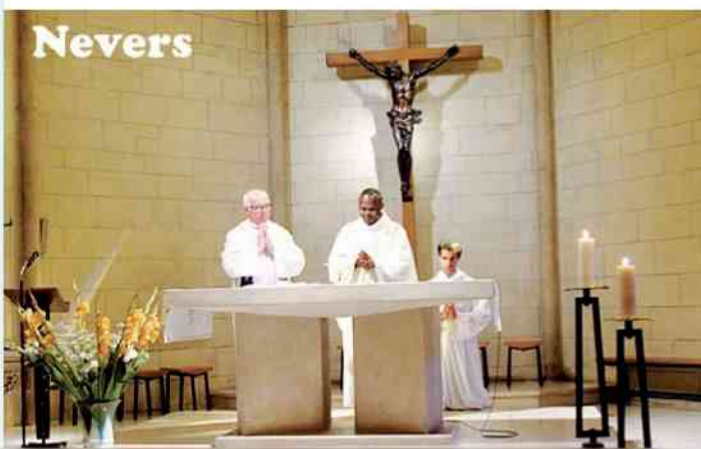
*C'est ce que nous avons fait cet été, du 16 au 25 juillet 2018... 31 pèlerins des quatre coins de Lorraine (Moselle, Meurthe-et-Moselle, Meuse) sont partis à la Source puiser des grâces auprès de Notre Seigneur, en se rendant dans les sanctuaires mariaux... Lourdes, La Salette, Notre Dame du Laus.*

Notre premier arrêt fut à Nevers, où nous avons confié notre pèlerinage à sainte Bernadette Soubirous, la petite voyante de Lourdes. Messe, repas, quelques photos du site, remerciements aux Sœurs de la Charité de nous avoir si bien accueilli, changement de chauffeur et nous voilà repartis pour notre prochaine grande destination... Lourdes ! Cinq jours où nous avons vécu de belles rencontres avec des pèlerins connus et inconnus, la découverte de magnifiques sites tels que Bartrès (où vécue la nourrice de Bernadette), le sanctuaire de Bétharram (lieu de grande dévotion mariale dès le XIe Siècle), le cirque de Gavarnie... Eucharistie quotidienne, procession aux flambeaux, chemin de croix, piscines... ou simplement flâner, chacun y a trouvé ce qui lui convenait. Sans oublier, pour qui le ressentait, aller puiser à la Source... du sacrement de la réconciliation ! Et comme le disait le chapelain dans son enseignement du jeudi 19 juillet, après le chapelet à la grotte : "Marie nous a fait venir à Lourdes pour nous dire « va te laver à la source, la Source de la Miséricorde Divine, le Cœur du Christ transpercé sur la croix ! » Autrement dit, Marie nous dit « reviens au sacrement du Salut, au sacrement de la confession, va te laver de tes péchés pour être sauvé pour la vie éternelle ». " Cinq jours magnifiques qui sont passés comme un seul jour !

Dimanche 22 juillet, il est déjà temps de reprendre la route qui va nous ramener doucement vers chez nous... mais avant, escale dans un autre sanctuaire marial, la Salette cette fois ! Notre-Dame de La Salette se trouve en Région Rhône-Alpes, dans le département de l'Isère, dans les limites de l'ancienne province du Dauphiné à 1800 m d'altitude. Le sanctuaire de la Salette nous offre un panorama exceptionnel... Que tes oeuvres sont belles, que tes oeuvres sont grandes ! Seigneur, Seigneur, tu nous combles de joie ! Ce sont les paroles qui nous viennent spontanément à l'esprit dans un tel endroit, où on ne peut que louer Dieu pour les merveilles de sa création. Dans ce lieu, "une Belle Dame" apparaît le 19 septembre 1846 à deux jeunes enfants originaires du village de Corps pour donner au monde des repères à partir desquels nous pouvons entretenir et développer notre foi. Chaque jour, soir et matin, la prière, le Notre Père et le Je vous salue Marie. Chaque semaine, une véritable participation à l'Eucharistie le dimanche, en Église. Chaque année, le Carême, nouvel élan, conscience de notre dignité d'hommes libres, engagement avec le Christ crucifié et ressuscité, au service des hommes et des femmes de notre temps. (extrait du dépliant) Et comme Notre Dame du Laus n'est qu'à 70 km environ de La Salette, nous sommes allés y passer la journée du mardi 24 juillet.

Nous y avons vécu la sainte Messe dans une église comble, au delà de sa capacité, où toutes les générations y étaient présentes... c'était la session des familles ! Nous avons terminé la journée par un chapelet de la Miséricorde à la chapelle du Précieux Sang : « La chapelle du Précieux-Sang : croix et souffrance dans notre vie En 1669, au pied de la croix d'Avançon, Benoîte Rencurel est gratifiée pour la première fois de la vision du Christ crucifié: «je me montre ainsi à vous pour vous faire voir ce que j'ai souffert pour les pécheurs et l'amour que j'ai pour eux.» Benoîte aura par la suite quatre autres visions du Christ crucifié. Pendant plusieurs années, Benoîte connaîtra les souffrances du vendredi qui cesseront en 1684. Elle participe ainsi aux douleurs de la Passion du Christ. La croix d'Avançon, objet de la vénération des fidèles, changera plusieurs fois de lieu, jusqu'au jour où les frères Louis-René et Charles Tulasne, tourangeaux d'origine et botanistes de renom, financent et construisent la chapelle du Précieux-Sang, consacrée le 16 septembre 1862 par Monseigneur Victor-Félix Bernadou, évêque de Gap. » (<http://www.sanctuaire-notredamedulaus.com>)

Mercredi 25 juillet, 7 heures du matin, il nous faut déjà reprendre la route de la maison entre joie de ce que nous avons vécu et tristesse de quitter ces lieux si paisibles... mais, une escale à Ars sur Formans nous attend encore avant le retour définitif. Le



village du saint curé d'Ars, son église, son histoire... et remercier Dieu dans une dernière Eucharistie communautaire d'avoir pu vivre un si beau pèlerinage de 10 jours de pur bonheur... sous le manteau

protecteur de Notre Maman du Ciel. Un grand merci à l'abbé Bolek, qui s'est dépensé sans compter, cette fois encore, pour nous permettre de vivre ces moments intenses, ce magnifique pèlerinage où les

grâces ont coulé à flot ! Et si Dieu le veut bien, rendez-vous l'an prochain pour de nouveaux temps de découverte et de partage. □

A.M.

## 100 miesięcznica Smoleńska w Paryżu

Stanisław Aloszko

*10 sierpnia br. w polskim kościele w Paryżu po raz setny wspominano i fianty katastrofy Smoleńskiej. Intencją mszalną ołjęto śp. Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego oraz wszystkie pozostałe 95 osób, które zginęły 10 kwietnia 2010 r. w drodze do Katynia.*

Polska delegacja państwowa udawała się jednym samolotem TU 144 M, do Smoleńska aby uroczystie, po 70 latach milczenia, oddać polskim oficerom i żołnierzom, ofiarom sowieckiego ludobójstwa, należny im hołd pamięci. Mordu tego dokonano bezprawnie łamiąc wszelkie zasady prawa międzynarodowego, dotyczącego jeńców wojennych. Dokonano go w trakcie trwania II wojny światowej z rozkazu najwyższych ówczesnych władz sowieckich. Była to zaplanowana z całkowitą premedytacją akcja wobec naszego narodu, gdyż wśród polskich oficerów, jeńców wojennych, znajdowało się bardzo wielu rezerwistów, będących w cywilu – polską elitą intelektualną. Tak właśnie zginęły prawie 22 tysiące polskich żołnierzy. Mordowano ich pojedynczo strzałem w tył głowy. Zwłoki zamordowanych polskich oficerów – jeńców wojennych – mających na sobie polskie mundury wrzucano do zbiorowych mogił, które oprócz Katynia, znajdują się do dzisiaj w kilku innych miejscach na terenie Rosji lub byłego ZSRR.

Paryskie Stowarzyszenie Obrońców Krzyża w ten sposób, co miesiąc, każdego 10-go dnia miesiąca upamiętniają kolejne ofiary Katynia, do których od 10 kwietnia 2010 roku dołączyła w swoisty sposób także polska delegacja.

Pomimo wakacji w Mszy świętej uczestniczyli liczni członkowie stowarzyszeń, regularnie współuczestniczących w tychże uroczystościach (są to m.in. członkowie FPF, SPK Koło Paryż, SMWPF). Obecny był również sztandar paryskiego Koła Stowarzyszenia Polskich Kombatantów. W uroczystości uczestniczył prezes Federacji Polonii Francuskiej Stanisław Aloszko.

Tak, więc Msza święta w ich intencji, była też okazją do wspomnienia tych 66 osób, które zginęły pod Smoleńskiem przeszło 8 lat i które w tamtym okresie zaangażowały się, aby na najwyższym szczeblu państwowym, wobec całego świata oddać, po 70 latach od ich śmierci, najwyższy hołd pamięci ofiarom ludobójstwa.

Po raz pierwszy tę 100- miesięcznicę smoleńską w polskim kościele



foto: T. Różycki

Wniebowzięcia NMP odprawił nowy wikariusz parafii, ks. Tomasz Rafałak, któremu serdecznie życzymy, udanego okresu, jego nowego etapu kapłańskiej posługi w Paryżu i jednocześnie dziękujemy za wspólną modlitwę za wszystkich poległych w drodze do Katynia 10 kwietnia 2010 roku. □

## Uroczystości 100-lecia odzyskania Niepodległości

W kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Paryżu, w sobotę 22 IX o godz. 11. odprawiona zostanie uroczysta Msza św. w intencji IV Zjazdu Klubów GP Europy Zachodniej, na którą serdecznie zapraszamy wszystkie organizacje polskie oraz Polaków przebywających w Paryżu i regionie paryskim.

We wspólnej modlitwie będziemy dziękować Matce Bożej – za Jej wstawiennictwo w intencjach Ojczyzny, za odzyskanie przez Polskę przed 100 laty Niepodległości. W czasie nabożeństwa przekażemy również – od Klubów GP oraz wszystkich rodaków w kraju i na emigracji – wotum dziękczynne w postaci korony na tutejszy obraz NMP.

Po Mszy św. udamy się w pochodzie przed pomnik Solidarności przy placu Inwalidów, gdzie odbędą się dalsze uroczystości Jubileuszu Odzyskania Niepodległości Polski, z udziałem przedstawicieli polskich władz i Kościoła.

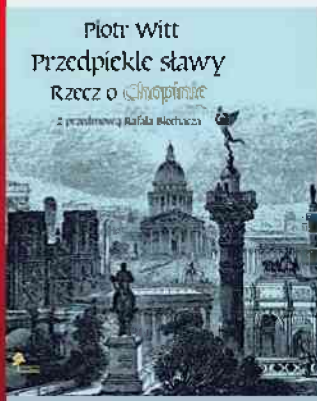
Liczne uczestnictwo Państwa w tej uroczystości podkreśli nasze przywiązanie do bliskich nam – Polakom na emigracji – wartości chrześcijańskich i patriotycznych.

W ramach obchodów 100-lecia Odzyskania Niepodległości Polski, w niedzielę 23 września 2018 r. o godz. 18. w Ambasadzie Polskiej w Paryżu, przy rue Saint Dominique, odbędzie się uroczysty koncert w wykonaniu bardów wolności – Pawła Piekarczyka i Leszka Czajkowskiego, pod tytułem „Nieugięci i niepokorni”. Będzie to przypomnienie chwil chwały naszego oręża, od Oleandrów po Bitwę Warszawską, ujęte w słowa i muzykę skomponowaną przez wykonawców specjalnie na tę okazję. Przed koncertem będzie miał miejsce wykład wprowadzający w tematykę wydarzeń z lat 1918–20 red. Tomasza Łysiaka. □

Serdecznie zapraszamy na powyższe uroczystości



## Paryski debiut Chopina



Piotr Witt  
Przedpiekło stawy  
Rzecz o Chopinie  
z przedmową Rafała Blechacza

10 września 2018 r., w godzinach wieczornych Telewizja Polska (TVF) przedstawi półtoragodzinny film telewizyjny opowiadający pierwsze, dramatyczne miesiące polity w Paryżu Fryderyka Chopina, uwieńczone wspianym triumfem. (Data p. przednia została zmieniona).

Film w reżyserii Agnieszki Lipiec-Wróblewskiej jest zrealizowany na podstawie książki Piotra Witta „Przedpiekło stawy – Rzecz o Chopinie”. □

Związek Bractw Różańcowych we Francji zaprasza 13 września

## Pielgrzymka do Dadizele

W imieniu Ks. Dyrektora Romana Domagały i Zarządu Bractw Różańcowych we Francji oraz Związku Polek, Mężów Katolickich, Katechetów i Krucjaty serdecznie zapraszamy na doroczną Pielgrzymkę, która odbędzie się w czwartek 13 września 2018 w Dadizele (Belgia).

### Porządek dnia:

- Msza św. o godz. 10.30; - przerwa obiadowa; - Nabożeństwo Różańcowe o godz. 15.00.

Przybądźmy licznie, aby z Maryją rozpocząć nowy rok pracy. Zapisy prosimy zgłaszać do prezesek poszczególnych Kół Różańcowych. Cześć Maryjo!

Sekretarki Związku: St. Napora, L. Jabłoński

## Zaproszenie

W związku z uroczystymi obchodami 180-lecia działalności Towarzystwa Opieki nad Polskimi Zabytkami i Grobami Historycznymi we Francji, w sobotę 22 września o godz. 9<sup>30</sup>,

Ksiądz Bogusław Brzyś, Rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji, odprawi Mszę Świętą, za dusze zmarłych uczestników Wielkiej Emigracji w kościele polskim Wniebowzięcia NMP, przy ulicy St. Honoré w Paryżu. Naszą modlitwą obejmujemy, zwłaszcza tych, którzy swoich grobów już nigdzie nie mają. □

### Masz problem z picciem?

## Może Anonimowi Alkoholicy pomogą!

### Wykaz mityngów AA w Paryżu:

**Niedziele** godz. 17.00:

3, rue Rampal (kod: 9172), 75019 Paris, M° Belleville/;

**Wtorki** godz. 19.30:

18, rue Claude Lorrain; 75016 Paris, M° Exelmans/;

**Środy** godz. 19.30:

20, rue Legendre (2 piętro), 75017 Paris, M° Villiers/;

**Czwartki** godz. 18.30 - AA dla kobiet

3, rue Rampal (kod: 9271), 75019 Paris, M° Belleville/.

### Wszelaka pomoc prawna w administracji francuskiej.

Edyta - T. 06 22 72 26 68;

e-mail: edyta-anne@hotmail.fr

- DÉMÉNAGEMENT, - TRANSPORT  
- AUTOLAWETA  
- PRZEPROWADZKI, - WYWÓZ GRUZU  
Tel. 06 30 40 49 49

### OFIARY NA TYDZIEŃ MIŁOSIĘRDZIA

Maria Kapela – Vavincourt –	30€
Jeanne Hannoir – Mazingarbe –	25 €
Ks. Andrzej Sowowski – Montigny en Ostrevent –	282€
Ks. Szczepan Biernacki – Dammarie Les Lys –	390€
Wanda Florek –	86€
Zbigniew Korczak – Metz –	25€
Jean Jaskowiak – Metz –	50€
Gabriel Garcon – Moncheaux –	100€
Irene Zimoch – Amneville les Thermes –	30€

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres: Mission Catholique Polonaise, 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris, wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS

Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”



AL-ANON  
ALATEEN

Grupy rodzinne Al-Anon  
Nadzieja dla krewnych i przyjaciół alkoholików

**Al-Anon** jest wspólnotą kobiet i mężczyzn, na życie których wpływa picie alkoholu członka rodziny lub bliskiej osoby. Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem.  
**Spotkania odbywają się w każdy wtorek o godzinie 20** (w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu – metro: Concorde)

**Grupa Alateen** spotyka się w drugi i ostatni wtorek każdego miesiąca o **godz. 20**

**Anonimowość jest podstawowa zasada Al-Anon. Czekam na Ciebie!**

T. 06 67 30 89 95; 06 28 74 23 63

# Pielgrzymka do Fatimy: 9 - 14 października 2018

Polska Misja Katolicka we Francji zaprasza Rodaków na Pielgrzymkę wdzięczności za Niepodległość Ojczyzny.

**Program:** 1 dzień (i nocleg) - Lizbona. Msza św. w Sanktuarium Chrystusa Króla, votum wdzięczności za ocalenie Portugalii od horroru II Wojny Światowej; Nawiedzenie miejsca urodzenia św. Antoniego Padewskiego; Zwiedzanie klasztoru hieronimitów.

2 dzień (w drodze na nocleg w Fatimie) - Zwiedzanie Wybrzeża Atlantyku w Nazaré oraz Alcobaca i Bathalię. Pozostałe 3 dni Fatima.

**Wylot z Paris-Orly** liniami TAP (lot 443) 9 września g. 7<sup>00</sup>. Powrót z Lizbony liniami TAP (lot 438) g. 16<sup>40</sup> na Paris-Orly 14 października g. 20<sup>05</sup>. Mieszkamy u Sióstr Dominikanek (200 m od Sanktuarium).

**Koszt:** 750 € - zawiera: przelot (jeden bagaż nadawany i bagaż podręczny), transfery, wstępy, hotel z pokojami dwuosobowymi, ubezpieczenie oraz trzy posiłki dziennie.

Przy zgłoszeniu podajemy: nazwisko, imię (imiona), datę urodzenia, adres, telefon, e-mail oraz wpłacamy wpisowe: 350€ (gotówką, przelewem, bądź czekiem wystawionym na: «Aumônerie Polonaise» CCP 2334369 N Paris), z dopiskiem na odwrocie czeku: «Pielgrzymka do Fatimy». **Zapisy do końca czerwca 2018.**

**Kontakt:** ks. dr. Krystian Gawron wicerektor PMK, 11, rue Jules Guesde 92130 Issy-les-Moulineaux,  
T. 01 46 45 79 79;  
06 27 96 36 40; e-mail: [sempol.paris@gmail.com](mailto:sempol.paris@gmail.com)

## Niedroga francusko-polska firma pogrzebowa

**POMPES FUNEBRES POLONIA ASSISTANCE INTERNATIONALE**

przewożenie ciała do Polski • pogrzeby na terenie całej Francji 24/24

**Koszty trumny (lub urny) i transport do Polski od 2200 € TTC**

Tel. 02 31 85 23 66 – mówimy po polsku  
(tłumaczenie i załatwianie formalności w urzędach)

Tel. 02 31 78 25 93 – mówimy po francusku

Fax 02 31 34 98 93 | e-mail: [josefa.bazincourt@gmx.fr](mailto:josefa.bazincourt@gmx.fr)



## DENTYSTKA POLSKA DLA DZIECI I DOROSŁYCH Dr Mariola Tuliszkiewicz

01 42 33 30 58; 06 43 98 83 66  
45, rue du Caire - 75002 Paris

Akceptuję CMU AME

- NAPRAWA KOMPUTERÓW,
- INSTALOWANIE PROGRAMÓW,
- WYMIANA PODZESPOŁÓW.

T. 06 98 42 59 75

## MASZ PROBLEM Z HAZARDEM?

Może anonimowi hazardziści pomogą?  
Každy miting AH otwarty.

W każdy poniedziałek o godz. 19

Salka przy kościele Św. Genowefy w Paryżu  
(18, rue Claude Lorrain, metro Exelmans)

## PSYCHOLOG-TERAPEUTA:

TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:  
problemów życiowych, depresji,  
ciężkich chorób, żałoby...

Poradnictwo legalne

## Centrum Stomatologiczne Dentylis Boulogne



DENTYLIS

[www.dentylis.fr](http://www.dentylis.fr)

76 av. Edouard Vaillant  
92100 Boulogne Billancourt  
Linia metra nr 9,  
stacja: Marcel Sembat  
(wyjście: rue Rieux)

Akceptujemy CMU, AME.  
Stawki wg cennika Sécurité Sociale,  
Stosujemy zasadę Tiers payant  
(karta vitale).

Współpracujemy z większością mutuelles.  
Konsultacje: od Pn - do Pt, 9.00 - 19.30

01.41.13.45.05  
[boulogne@dentylis.fr](mailto:boulogne@dentylis.fr)

Mówimy po polsku

## Dr Danuta Baranowicz-Schouker

### chirurgien- dentiste

33, rue Poissonnière - 75002 Paris, M° Bonne Nouvelle  
tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15

- CMU dzieci i dorośli; (mówimy po polsku)

Zapraszamy na spotkania wspólnoty

## "12 - KROKÓW"

DLA DOROSŁYCH DZIECI ALKOHOLIKÓW

w każdy poniedziałek w godz. 19.30-21.00  
salka parafialna - 9, Villa Saint Jacques, Paryż  
(metro Saint-Jacques lub Denfer Rochereau)

Spotkania mają charakter otwarty, niewymagane są wcześniejsze zapisy.

Kontakt: [niejestessam.dda.paryz@gmail.com](mailto:niejestessam.dda.paryz@gmail.com)

## - TŁUMACZENIA -

**Stanisław Bocianowski - dr Prawa**  
- Tłumacz Przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym  
w Wersalu i Sądzie Kasacyjnym w Paryżu.

105 bis, Bd de Grenelle, 75015 Paryż

Tel/fax : 01 43 06 00 70, 06 17 98 60 20, e-mail: [bocianowski@sfr.fr](mailto:bocianowski@sfr.fr)

**GŁOS**  
KATOLICKI  
VOIX CATHOLIQUE

Tygodnik polski za granicą  
(Hebdomadaire de l'emigration polonaise)

N° 29 (2734): 9.9. 2018

Commission paritaire N°: 0520 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France)

Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31, 01 42 96 23 29.

E-mail: [vkot@club-internet.fr](mailto:vkot@club-internet.fr), [vkot@sfr.fr](mailto:vkot@sfr.fr) | [www.glos-katolicki.eu](http://www.glos-katolicki.eu)

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. Bogdan Brzyś - Recteur mcp.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół.

Druk (Imprimerie): INDICA - 2, rue du 19 mars 1962 - 28630 Le Coudray; tel. 02 37 88 18 81.

Abonnement (Abonement): 1 rok (1 an) - 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression): 29.8.2018

Inf. o prenumeracie na str. 3



## Association Pomost-Passerelle

AIDE AUX POLONAIS VIVANT DANS L'IMMIGRATION

### Biuro Socjalne

Stowarzyszenia Pomost-Passerelle prowadzi Biuro socjalne, znajdujące się w pomieszczeniach Parafii Wniebowzięcia NMP w Paryżu, przy Polskiej Misji Katolickiej - 263 bis, rue Saint Honoré.

**Biuro czynne jest w czwartki, w godzinach od 9.00 do 13.00.**

Jego celem jest pomoc w uregulowaniu sytuacji prawnej, rodzinnej i bytowej oraz reintegracja społeczna zgłaszających się osób. Udzielana pomoc skierowana jest do osób, które znalazły się w ciężkiej sytuacji życiowej na emigracji, głównie bezdomnych oraz uzależnionych. □

## TRWAM PROGRAM

10 - 16 września 2018

### PONIEDZIAŁEK 10 WRZEŚNIA

8<sup>00</sup> Informacje 8<sup>15</sup> Wieś to też Polska 9<sup>25</sup> Słowo Życia 9<sup>40</sup> Tydzień z Ziemi Św. 10<sup>00</sup> Informacje 10<sup>15</sup> Rozmowy niedok. 11<sup>25</sup> Dokument 11<sup>35</sup> Dok. 11<sup>50</sup> Retrospekcja 11<sup>55</sup> Św. na każdy dzień 12<sup>00</sup> Anioł Pański 12<sup>03</sup> Informacje 12<sup>20</sup> Dok. 13<sup>20</sup> Koncert życzeń 14<sup>10</sup> Film 15<sup>45</sup> Kartka z kalendarza 15<sup>50</sup> Ma się rozumieć 16<sup>00</sup> Informacje 16<sup>10</sup> Sanktuaria polskie 16<sup>30</sup> Zew natury 16<sup>55</sup> Reportaż 17<sup>20</sup> Św. na każdy dzień 17<sup>25</sup> Dok. 17<sup>30</sup> Reportaż 17<sup>55</sup> Kartka z kalendarza 18<sup>00</sup> Anioł Pański 18<sup>05</sup> Informacje 18<sup>15</sup> Rozmowy niedok. 19<sup>00</sup> Msza św. 20<sup>00</sup> Informacje 20<sup>20</sup> Różaniec 20<sup>50</sup> Dok. 21<sup>00</sup> Apel Jasnogórski 21<sup>20</sup> Informacje 21<sup>40</sup> Polski pkt. widzenia

### WTOREK 11 WRZEŚNIA

8<sup>00</sup> Informacje 8<sup>15</sup> Polski pkt. widzenia 8<sup>35</sup> Słowo Życia 8<sup>40</sup> Reportaż 9<sup>10</sup> Dok. 9<sup>30</sup> Dok. 10<sup>00</sup> Informacje 10<sup>15</sup> Jak my to widzimy 10<sup>45</sup> Zew natury 11<sup>05</sup> Mocni w wierze 11<sup>35</sup> Dok. 11<sup>45</sup> Reportaż 12<sup>00</sup> Anioł Pański 12<sup>03</sup> Informacje 12<sup>20</sup> Dok. 12<sup>35</sup> Uczeń i mistrz 14<sup>00</sup> Film 14<sup>50</sup> Dok. 15<sup>50</sup> Ma się rozumieć 16<sup>00</sup> Informacje 16<sup>10</sup> Jestem mamą 16<sup>30</sup> Kalejdoskop Młodych 16<sup>50</sup> Express Studencki 17<sup>00</sup> Dok. 17<sup>10</sup> Rozrywka 17<sup>30</sup> Reportaż 17<sup>55</sup> Kartka z kalendarza 18<sup>00</sup> Anioł Pański 18<sup>05</sup> Informacje 18<sup>15</sup> Rozmowy niedok. 19<sup>25</sup> Św. na każdy dzień 19<sup>30</sup> Dla dzieci 20<sup>00</sup> Informacje 20<sup>20</sup> Różaniec 20<sup>50</sup> Dok. 21<sup>00</sup> Apel Jasnogórski 21<sup>20</sup> Informacje 21<sup>40</sup> Polski pkt. widzenia

### ŚRODA 12 WRZEŚNIA

8<sup>00</sup> Informacje 8<sup>15</sup> Polski pkt. widzenia 8<sup>40</sup> Słowo Życia 8<sup>45</sup> Dla dzieci 9<sup>00</sup> Kalejdoskop Młodych 9<sup>20</sup> Express Studencki 9<sup>25</sup> Sanktuaria polskie 9<sup>45</sup> Św. na każdy dzień 9<sup>50</sup> Dok. 10<sup>00</sup> Audycja Generalna 11<sup>00</sup> Dok.

11<sup>25</sup> Dok. 11<sup>40</sup> Rozrywka 12<sup>00</sup> Anioł Pański 12<sup>03</sup> Informacje 12<sup>20</sup> Koncert 14<sup>15</sup> Dok. 15<sup>10</sup> Dok. 15<sup>40</sup> Dok. 15<sup>50</sup> Ma się rozumieć 16<sup>00</sup> Informacje 16<sup>10</sup> Na zdrowie 16<sup>30</sup> Dok. 17<sup>00</sup> Reportaż 17<sup>55</sup> Kartka z kalendarza 18<sup>00</sup> Anioł Pański 18<sup>05</sup> Informacje 18<sup>15</sup> Rozmowy niedok. 19<sup>25</sup> Św. na każdy dzień 19<sup>30</sup> Dla dzieci 20<sup>00</sup> Informacje 20<sup>20</sup> Różaniec 20<sup>50</sup> Dok. 21<sup>00</sup> Apel Jasnogórski 21<sup>20</sup> Informacje 21<sup>40</sup> Polski pkt. widzenia

### CZWARTEK 13 WRZEŚNIA

8<sup>00</sup> Informacje 8<sup>15</sup> Polski pkt. widzenia 8<sup>40</sup> Słowo Życia 8<sup>45</sup> Dla dzieci 9<sup>00</sup> Na zdrowie 9<sup>25</sup> Św. na każdy dzień 9<sup>30</sup> Dokument 10<sup>00</sup> Informacje 10<sup>15</sup> Rozmowy niedok. 11<sup>25</sup> Dok. 11<sup>35</sup> Przyroda i ludzie 12<sup>00</sup> Anioł Pański 12<sup>03</sup> Informacje 12<sup>20</sup> Reportaż 13<sup>20</sup> Koncert 15<sup>30</sup> Dok. 15<sup>50</sup> Ma się rozumieć 16<sup>00</sup> Informacje 16<sup>10</sup> Rozrywka 16<sup>35</sup> Porady Medyczne 17<sup>00</sup> Przegląd Źródła 17<sup>05</sup> Głos świadków historii 17<sup>25</sup> Kartka z kalendarza 17<sup>30</sup> Reportaż 17<sup>55</sup> Kartka z kalendarza 18<sup>00</sup> Anioł Pański 18<sup>05</sup> Informacje 18<sup>15</sup> Rozmowy niedok. 19<sup>25</sup> Przegląd Niedzieli 19<sup>30</sup> Dla dzieci 20<sup>00</sup> Informacje 20<sup>20</sup> Różaniec 20<sup>50</sup> Dok. 21<sup>00</sup> Apel Jasnogórski 21<sup>20</sup> Informacje 21<sup>40</sup> Polski pkt. widzenia

### PIĄTEK 14 WRZEŚNIA

8<sup>00</sup> Informacje 8<sup>15</sup> Polski pkt. widzenia 8<sup>40</sup> Słowo Życia 8<sup>45</sup> Dla dzieci 9<sup>10</sup> Rozrywka 9<sup>35</sup> Św. na każdy dzień 9<sup>45</sup> Duc in altum 10<sup>00</sup> Informacje 10<sup>15</sup> Rozmowy niedok. 11<sup>25</sup> Dok. 11<sup>35</sup> Dok. 12<sup>00</sup> Anioł Pański 12<sup>03</sup> Informacje 12<sup>20</sup> Dok. 12<sup>45</sup> Św. na każdy dzień 12<sup>50</sup> Reportaż 13<sup>00</sup> Dok. 13<sup>25</sup> Reportaż 13<sup>55</sup> Kartka z kalendarza 14<sup>00</sup> Dok. 14<sup>50</sup> Dok. 14<sup>55</sup> Słowo Życia 15<sup>00</sup> Koronka 15<sup>20</sup> Mocni w wierze 15<sup>50</sup> Ma się rozumieć 16<sup>00</sup> Informacje 16<sup>10</sup> Siódmy sakrament 16<sup>35</sup> Repor-

aż 17<sup>00</sup> Reportaż 17<sup>30</sup> Reportaż 17<sup>55</sup> Kartka z kalendarza 18<sup>00</sup> Anioł Pański 18<sup>05</sup> Informacje 18<sup>15</sup> Westerplatte Młodych 18<sup>55</sup> Przegląd Niedzieli 19<sup>00</sup> Warto zauważyć 19<sup>30</sup> Dla dzieci 20<sup>00</sup> Informacje 20<sup>20</sup> Różaniec 20<sup>50</sup> Dok. 21<sup>00</sup> Apel Jasnogórski 21<sup>20</sup> Informacje 21<sup>40</sup> Polski pkt. widzenia

### SOBOTA 15 WRZEŚNIA

8<sup>00</sup> Informacje 8<sup>15</sup> Westerplatte Młodych 8<sup>55</sup> Słowo Życia 9<sup>00</sup> Dok. 9<sup>55</sup> Dok. 10<sup>00</sup> Informacje 10<sup>15</sup> Dok. 10<sup>30</sup> Św. na każdy dzień 10<sup>35</sup> Polski pkt. widzenia 11<sup>00</sup> Dla dzieci 12<sup>00</sup> Anioł Pański 12<sup>03</sup> Informacje 12<sup>20</sup> Warto zauważyć 12<sup>50</sup> Porady Medyczne 13<sup>20</sup> Siódmy sakrament 13<sup>45</sup> Felieton 13<sup>55</sup> Św. na każdy dzień 14<sup>00</sup> Koncert 15<sup>00</sup> Dok. 15<sup>30</sup> Wierzę w Boga 15<sup>45</sup> Spotkania z ekologią 16<sup>00</sup> Informacje 16<sup>10</sup> Dok. 17<sup>00</sup> Z PE 17<sup>30</sup> Reportaż 17<sup>55</sup> Kartka z kalendarza 18<sup>00</sup> Anioł Pański 18<sup>05</sup> Informacje 18<sup>15</sup> Rozmowy niedok. 19<sup>25</sup> Przegląd Niedzieli 19<sup>30</sup> Katecheza 20<sup>00</sup> Informacje 20<sup>20</sup> Różaniec 20<sup>50</sup> Dok. 21<sup>00</sup> Apel Jasnogórski 21<sup>20</sup> Informacje 21<sup>40</sup> Polski pkt. widzenia

### NIEDZIELA 16 WRZEŚNIA

8<sup>00</sup> Słowo Życia 8<sup>05</sup> Polski pkt. widzenia 8<sup>25</sup> Św. na każdy dzień 8<sup>30</sup> Z PE 9<sup>00</sup> Dok. 9<sup>10</sup> Dla dzieci 9<sup>15</sup> Katecheza 9<sup>30</sup> Msza św. 10<sup>35</sup> Przegląd Niedzieli 10<sup>40</sup> Dok. 11<sup>30</sup> Dla dzieci 12<sup>00</sup> Anioł Pański 12<sup>20</sup> Wieś to też Polska 13<sup>30</sup> Dok. 13<sup>45</sup> Dok. 14<sup>10</sup> Reportaż 14<sup>55</sup> Św. na każdy dzień 15<sup>00</sup> Dok. 15<sup>50</sup> Dok. 16<sup>00</sup> Informacje 16<sup>10</sup> Koncert życzeń 17<sup>00</sup> Dok. 17<sup>30</sup> Reportaż 17<sup>55</sup> Kartka z kalendarza 18<sup>00</sup> Anioł Pański 18<sup>05</sup> Informacje 18<sup>15</sup> Rozmowy niedok. 19<sup>25</sup> Retrospekcja 19<sup>30</sup> Dla dzieci 20<sup>00</sup> Informacje 20<sup>20</sup> Różaniec 20<sup>50</sup> Dok. 21<sup>00</sup> Apel Jasnogórski 21<sup>20</sup> Informacje 21<sup>40</sup> Film. □

TV Trwam: ul. Św. Józefa 23/35; 87-100 Toruń

**POLVOD**

**TYLKO POLSKIE FILMY**

Legalnie i bezpłatnie na [www.polvod.pl](http://www.polvod.pl)





## UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife

tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

**KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU**

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

**TVP**  
POLONIA

## PROGRAM TV

10 - 16 września 2018

### PONIEDZIAŁEK 10 WRZEŚNIA

7<sup>55</sup> Pytanie na śniadanie 11<sup>00</sup> Kulturalni PL – magazyn 12<sup>00</sup> Racja stanu 12<sup>25</sup> Felieton 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> Magazyn z Ameryki 13<sup>10</sup> Barwy szczęścia – serial 13<sup>45</sup> Chichot losu – serial 14<sup>40</sup> Oczy w oczy 15<sup>15</sup> Mazowsze spadło mi z nieba – reportaż 15<sup>45</sup> Wiadomości 15<sup>55</sup> Rezydencja – telenowela 16<sup>25</sup> Reportaż 16<sup>55</sup> Supętkowe ABC – magazyn 17<sup>10</sup> Moliki książkowe – magazyn 17<sup>20</sup> Felieton 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> Barwy szczęścia – serial 18<sup>25</sup> Nad Niemnem – magazyn 18<sup>45</sup> Dobranocka 18<sup>55</sup> Kalendarium Powstania Warszawskiego 19<sup>00</sup> Msza św. za Ofiary Katastrofy Smoleńskiej 20<sup>15</sup> Wiadomości 20<sup>45</sup> Pogoda 20<sup>50</sup> Sport 21<sup>00</sup> O mnie się nie martw – serial 21<sup>45</sup> Polonia 24 22<sup>05</sup> Rozmowa Polonii 22<sup>20</sup> Halo Polonia – magazyn 23<sup>10</sup> Jan bez sceny – dokument 0<sup>15</sup> Rezydencja – telenowela 0<sup>45</sup> Wiadomości 1<sup>20</sup> Supętkowe ABC – magazyn 1<sup>35</sup> Moliki książkowe – magazyn 1<sup>45</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości

### WTOREK 11 WRZEŚNIA

7<sup>55</sup> Pytanie na śniadanie 11<sup>00</sup> Polonia 24 11<sup>25</sup> Rozmowa Polonii 11<sup>40</sup> Halo Polonia – magazyn 12<sup>25</sup> Krótka historia – felieton 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> Nad Niemnem – magazyn 13<sup>10</sup> Barwy szczęścia – serial 13<sup>45</sup> Wojenne dziewczyny – serial 14<sup>40</sup> Jan bez sceny – dokument 15<sup>45</sup> Wiadomości 15<sup>55</sup> Rezydencja – telenowela 16<sup>25</sup> Sonda z 16<sup>55</sup> Dla dzieci 17<sup>10</sup> Mój zwierzyniec – magazyn 17<sup>20</sup> Felieton 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> Szlakiem Kolberga – reportaż 18<sup>25</sup> Wojsko-polskie.pl – reportaż 18<sup>55</sup> Barwy szczęścia – serial 19<sup>25</sup> Kierunek Zachód – magazyn 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>30</sup> Pogoda 20<sup>35</sup> Sport 20<sup>45</sup> Ojciec Mateusz – serial 21<sup>35</sup> Kalendarium Powstania Warszawskiego 21<sup>45</sup> Polonia 24 22<sup>05</sup> Rozmowa Polonii 22<sup>20</sup> Halo Polonia – magazyn 23<sup>10</sup> Ocaleni 0<sup>15</sup> Rezydencja – telenowela 0<sup>45</sup> Wiadomości 1<sup>20</sup> Dla dzieci 1<sup>45</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości

### ŚRODA 12 WRZEŚNIA

7<sup>55</sup> Pytanie na śniadanie 11<sup>00</sup> Polonia 24 11<sup>25</sup> Rozmowa Polonii 11<sup>40</sup> Halo Polonia – magazyn 12<sup>25</sup> Felieton 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> Kierunek Zachód – magazyn 13<sup>10</sup> Barwy szczęścia – serial 13<sup>45</sup> O mnie się nie martw – serial 14<sup>40</sup> Dokument 15<sup>45</sup>

Wiadomości 15<sup>55</sup> Rezydencja – telenowela 16<sup>25</sup> Astronarium – magazyn 16<sup>55</sup> Baw się słowami(2) – magazyn 17<sup>20</sup> Felieton 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> Studio Raban 18<sup>25</sup> Marzyciele 18<sup>55</sup> Barwy szczęścia – serial 19<sup>25</sup> Wilnoteka – magazyn 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>30</sup> Pogoda 20<sup>35</sup> Sport 20<sup>45</sup> Za marzenia – serial 21<sup>35</sup> Kalendarium Powstania Warszawskiego 21<sup>45</sup> Polonia 24 22<sup>05</sup> Rozmowa Polonii 22<sup>20</sup> Halo Polonia – magazyn 23<sup>10</sup> Dokument 0<sup>15</sup> Rezydencja – telenowela 0<sup>45</sup> Wiadomości 1<sup>20</sup> Baw się słowami(2) – magazyn 1<sup>45</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości

### CZWARTEK 13 WRZEŚNIA

7<sup>55</sup> Pytanie na śniadanie 11<sup>00</sup> Polonia 24 11<sup>25</sup> Rozmowa Polonii 11<sup>40</sup> Halo Polonia – magazyn 12<sup>25</sup> Felieton 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> Wilnoteka – magazyn 13<sup>10</sup> Barwy szczęścia – serial 13<sup>45</sup> M jak miłość – serial 14<sup>40</sup> Za marzenia – serial 15<sup>30</sup> Pod Tatrami 15<sup>45</sup> Wiadomości 15<sup>55</sup> Rezydencja – telenowela 16<sup>25</sup> Jak to działa – magazyn 16<sup>55</sup> Magazyn 17<sup>10</sup> Podwodne ABC – magazyn 17<sup>20</sup> Felieton 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> Podróże z historią – dokument 18<sup>25</sup> Racja stanu 18<sup>55</sup> Barwy szczęścia – serial 19<sup>25</sup> Wschód – magazyn 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>30</sup> Pogoda 20<sup>35</sup> Sport 20<sup>45</sup> Komisarz Alex – serial 21<sup>35</sup> Kalendarium Powstania Warszawskiego 21<sup>45</sup> Polonia 24 22<sup>05</sup> Rozmowa Polonii 22<sup>20</sup> Halo Polonia – magazyn 23<sup>10</sup> Mazowsze spadło mi z nieba – reportaż 23<sup>40</sup> Magazyn śledczy Anity Gargas 0<sup>15</sup> Rezydencja – telenowela 0<sup>45</sup> Wiadomości 1<sup>20</sup> Magazyn 1<sup>35</sup> Podwodne ABC – magazyn 1<sup>45</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości

### PIĄTEK 14 WRZEŚNIA

7<sup>55</sup> Pytanie na śniadanie 11<sup>00</sup> Polonia 24 11<sup>25</sup> Rozmowa Polonii 11<sup>40</sup> Halo Polonia – magazyn 12<sup>25</sup> Felieton 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> Wschód – magazyn 13<sup>10</sup> Trzecia potowa – serial 13<sup>45</sup> M jak miłość – serial 14<sup>40</sup> Komisarz Alex – serial 15<sup>30</sup> Turystyczna Jazda 15<sup>45</sup> Wiadomości 15<sup>55</sup> Portrety Wojenne – dokument 16<sup>30</sup> Baw się słowami(2) – magazyn 16<sup>55</sup> Domisie 17<sup>20</sup> Felieton 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> Okrasa łamie przepisy – magazyn 18<sup>25</sup> Pojedynki stulecia 18<sup>55</sup> Trzecia potowa – serial 19<sup>25</sup> Zaolzie 19<sup>45</sup> Dobra-

nocka 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>30</sup> Pogoda 20<sup>35</sup> Sport 20<sup>45</sup> Na dobre i na złe – serial 21<sup>35</sup> Kalendarium Powstania Warszawskiego 21<sup>45</sup> Polonia 24 22<sup>05</sup> Halo Polonia – magazyn 22<sup>45</sup> Rodzina Potanieckich – serial 0<sup>15</sup> Polacy zmieniający świat – dokument 0<sup>45</sup> Wiadomości 1<sup>20</sup> Domisie 1<sup>50</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości

### SOBOTA 15 WRZEŚNIA

8<sup>05</sup> Dokument 8<sup>30</sup> W pustyni i w puszczy – serial 9<sup>30</sup> Teleranek 9<sup>50</sup> Baw się słowami(2) – magazyn 10<sup>20</sup> Studio Raban 10<sup>50</sup> Polonia 24 11<sup>05</sup> Halo Polonia – magazyn 11<sup>45</sup> Okrasa łamie przepisy – magazyn 12<sup>15</sup> Ojciec Mateusz – serial 13<sup>10</sup> Na dobre i na złe – serial 14<sup>10</sup> Rodzina Potanieckich – serial 15<sup>40</sup> Wolny Ekran – magazyn 16<sup>00</sup> Kulturalni PL – magazyn 17<sup>00</sup> Słownik polsko@polski 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> M jak miłość – serial 18<sup>45</sup> Koncert 19<sup>45</sup> Dobranocka 19<sup>55</sup> Kalendarium Powstania Warszawskiego 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>30</sup> Pogoda 20<sup>35</sup> Sport 20<sup>45</sup> Wojenne dziewczyny – serial 21<sup>40</sup> Wielki test 23<sup>05</sup> Festiwal Muzyki Tanecznej Kielce 2018 23<sup>50</sup> M jak miłość – serial 0<sup>45</sup> Wiadomości 1<sup>20</sup> Słownik polsko@polski 1<sup>45</sup> Dobranocka 1<sup>55</sup> Kalendarium Powstania Warszawskiego 2<sup>00</sup> Wiadomości

### NIEDZIELA 16 WRZEŚNIA

8<sup>25</sup> Maszyna zmian(2) – serial 9<sup>40</sup> Supętkowe ABC – magazyn 9<sup>55</sup> Baśnie i bajki polskie – film 10<sup>10</sup> Baw się słowami(2) – magazyn 10<sup>35</sup> Ziarno 11<sup>05</sup> Wolny Ekran – magazyn 11<sup>25</sup> Moda na rodzinę – magazyn 11<sup>55</sup> Między ziemią a niebem 12<sup>00</sup> Anioł Pański 12<sup>15</sup> Między ziemią a niebem 12<sup>45</sup> Notacje – dokument 13<sup>00</sup> Msza św. 14<sup>25</sup> Wyśpiewana historia 14<sup>40</sup> Czterdziestolatek – serial 15<sup>35</sup> Lajk! 15<sup>55</sup> Zakochaj się w Polsce – magazyn 16<sup>25</sup> Dożynki Prezydentki – Spała 2018 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> M jak miłość – serial 18<sup>50</sup> Oczy w oczy 19<sup>25</sup> Polacy zmieniający świat – dokument 19<sup>45</sup> Dobranocka 19<sup>55</sup> Kalendarium Powstania Warszawskiego 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>30</sup> Pogoda 20<sup>35</sup> Sport 20<sup>45</sup> Chichot losu – serial 21<sup>40</sup> Wenecja – dramat 23<sup>50</sup> M jak miłość – serial 0<sup>45</sup> Wiadomości 1<sup>20</sup> Zakochaj się w Polsce – magazyn 1<sup>45</sup> Dobranocka 1<sup>55</sup> Kalendarium Powstania Warszawskiego 2<sup>00</sup> Wiadomości. □

„Gdy cierpi jeden członek,  
współcierpią wszystkie inne członki” *(1 Kor 12, 26)*

**List Papieża Franciszka do Ludu Bożego - str. 2**

